

## UZASADNIENIE

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S., T. J., C. P., A. P. (1), H. J. wnieśli o wyłączenie pozwanego A. A. ze spółki komandytowej działającej pod nazwą (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w S..

A. A. wniósł o oddalenie powództwa wskazując na brak ważnego powodu wyłączenia ze spółki.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 30 maja 2016 roku powództwo zostało oddalone, a szczegółowe wyciszenie kosztów procesu pozostawiono referendarzowi sądowemu przy założeniu, że pozwany wygrał sprawę w całości.

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 17 lutego 2017 roku uchylono zaskarżony przez powodów wyrok i sprawę przekazano Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Wskazując, że „ważny powód” uzasadniający wyłączenie wspólnika nie jest tożsamy z „ważnym powodem” uzasadniającym rozwiązanie spółki, Sąd Apelacyjny wskazał, że wyłączenie wspólnika ma na celu uzdrowienie sytuacji w spółce wówczas, gdy negatywne zjawiska występujące w ramach jej funkcjonowania są wywoływane przez określonego wspólnika, a nie ma potrzeby całkowitego zaprzestania działalności przez spółkę. Za możliwe uznał sytuacje, gdy przy pasywnej pozycji wspólnika i nikłym wpływie na funkcjonowanie spółki „ważny powód” nie będzie bezpośrednio zaburzał jej funkcjonowania, a nie będzie można wymagać od pozostałych wspólników, by tolerowali w swoim gronie osobę, której wniosek dotyczy. Wobec pominięcia tego aspektu wykładni art. 63 §2 k.s.h. w zw. z art. 103 k.s.h. Sąd wskazał na zasadność przeprowadzenia postępowania dowodowego także na okoliczności dotyczące sporów między wspólnikami, nie dotyczące bezpośrednio współdziałania stron w ramach spółki, lecz związane z zachowaniem się stron. Do rozważenia Sądu Okręgowego pozostawiono przy tym, które z wniosków dowodowych zasługują na uwzględnienie i zmierzają do wykazania wzajemnych relacji pomiędzy wspólnikami z punktu widzenia istnienia ważnych powodów w rozumieniu art. 63 §2 k.s.h. Sąd Apelacyjny zaznaczył także konieczność ponownej analizy dowodów, które nie zostały uwzględnione, ale formalnie ich nie oddalono. Zaznaczył, że przyczyny wyłączenia wspólnika, ocenione w oparciu o zobiektywizowany wzorzec prawidłowego zachowania muszą być zbadane w odniesieniu do konkretnej spółki, z której wspólnik ma być wyłączony. Ocena ta winna uwzględniać również możliwość dalszego funkcjonowania wspólników, wg stanu na dzień zamknięcia rozprawy, z uwzględnieniem braku prowadzenia działalności przez wspólników będących powodami zarówno na etapie decyzji pozwanego o wystąpieniu ze spółki, jak również po tym, jak doszło do złożenia przez niego zawiadomienia do prokuratury oraz zainicjowania szeregu postępowań sądowych.

### ***Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:***

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w S. (dalej: V. W. sp z o.o. s.k.) została wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego 24 sierpnia 2009 roku.

Wspólnikami spółki zostali A. P. (1), C. P., H. J. i T. J. oraz A. A. – każdy z nich jako komandytariusz, który wniósł wkład w kwocie 100 zł (suma komandytowa).

Komplementariuszem spółki została (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S..

dowód:

- informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z rejestru przedsiębiorców KRS na dzień 06.08.2012r. dot. V. W. sp z o.o. s. k. – k. 44-51;

V. W. sp z o.o. s.k wchodzi w skład grupy V. obejmującej liczne spółki ( (...) spółka z o.o., (...) spółka z o.o. V. Polska sp. k., (...) sp. z o.o. V. W. sp. k., (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o. sp. k., (...) sp. z o.o.), powiązane kapitałowo i osobowo. W spółkach tych od 2008 roku skład osobowy wspólników był niezmienny i obejmował A. P. (1), H. J., T. J., A. A. oraz do roku 2014 C. P..

Grupa V. prowadzi działalność w zakresie planowania, realizacji i zarządzania projektami farm wiatrowych.

dowód:

- odpisy z KRS i umowy spółek grupy V. – k. 63-143;

(...) spółka z o.o. w S. została założona na podstawie umowy zawartej w formie aktu notarialnego w dniu 20 października 2010 r. przed notariuszem T. S..

Powód A. A. jest wspólnikiem (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., posiada jeden udział w wysokości 1.000 zł. Pozostałymi wspólnikami byli A. P. (1), T. J., H. J. i C. P.. Każdy z tych wspólników posiadał jeden udział w wysokości 1.000 zł.

Interesy spółki prowadził C. P.. Po odbyciu nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej spółki, które odbyło się 30 sierpnia 2012 r. C. P. zrezygnował z funkcji członka zarządu oraz sprzedał udziały w pozwanej spółce. Obecnie w spółce jest czterech wspólników A. A., A. P. (1), T. J. i H. J..

dowód:

- informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z rejestru przedsiębiorców KRS

na dzień 06.08.2012r. dot. V. W. sp z o.o. – k. 52-57;

Pozwany nie pełnił w przeszłości żadnej funkcji w (...) spółce z o.o. sp. k. Nie angażował się w jej działalność operacyjną, jednak uczestniczył w zgromadzeniach wspólników.

Do 2012 roku pozwany nie wyrażał większego zainteresowania dokumentami finansowymi spółek grupy V., w tym także ww. spółki. Relacje wspólników były dobre, opierały się na wzajemnym zaufaniu.

W sytuacji, gdy spółki grupy V. okresowo miały gorszą sytuację finansową pozwany dokonał na ich rzecz pożyczki, dzięki której udało się zażegnać problemy finansowe.

niesporne, a nadto dowód:

- poświadczony tłumaczenie z j. niemieckiego e-maila pozwanego z 30.03.2012r.

k. 896-897;

- umowa pożyczki pozwanego i (...) spółki z o.o. z 30.05.2008r.

k. 600-601;

- umowa pożyczki pozwanego i (...) spółki z o.o. z 13.08.2008r.

k. 604-605.

Spółka grupy (...) spółka z o.o. V. Polska sp. k. w S. prowadziła liczne spory sądowe przed Sądem Rejonowym w K., których przeciwnikiem była (...) spółka z o.o. z siedzibą w I. reprezentowana przez kancelarię: (...) i (...) z B. (M (...), M (...), M (...), M (...)).

dowody:

- postanowienia Sądu Rejonowego w Kassel z 17.12.2010r. wraz z tłumaczeniem na

j. polski k. 231-249;

- pismo (...) sp. z o.o. do Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z

16.12.2010r. wraz z pełnomocnictwem (oraz tłumaczeniem na j. polski) k. 249-254;

W dniu 24 stycznia 2011 roku pozwany wysłał to T. J. i C. P. e-maila, w którym wskazał na próbę oswojenia się z myślą o fuzji. Wskazując na brak koniecznych informacji poprosił o przesłanie przeglądu niemieckich spółek, które mają być objęte fuzją. Oczekiwał rocznych sprawozdań finansowych z ostatnich trzech lat, aktualnych planów płynności finansowej oraz informacji o pożyczkach i rachunkach pomiędzy niemieckimi i polskimi spółkami grupy V..

dowody:

- poświadczony tłumaczenie z j. niemieckiego e-maila pozwanego z 24.01.2011r.

k. 1225;

I. W., występujący w imieniu pozwanego, e-mailem z 7 listopada 2011 roku zwrócił się do radcy prawnego reprezentującego spółki z grupy V. M. O. (1) o przesłanie schematu organizacyjnego spółek grupy V., miesięcznych analiz ekonomicznych spółek, zestawienia kwot i sald.

Wobec braku odpowiedzi, I. W. ponownie przypomniał swoją prośbę w e-mailu z 27 listopada 2011 roku, na którą 29 listopada 2011 roku odpowiedziano przesyłając schemat organizacyjny spółek, opinię dotyczącą obowiązku podatkowego wspólników spółek. Wskazano również, że z powodu nieokreślenia rzeczowych składników majątku i konieczności skorygowania błędów księgowych, „obecnie” nie jest możliwe wysyłanie raportów miesięcznych.

E-mailem z 5 grudnia 2011 roku pozwany zadeklarował możliwość przyjazdu na spotkanie Bożonarodzeniowe w sobotę.

Wiadomością z dnia 12 grudnia 2011 roku pozwany podziękował T. J. i C. P. za „piękne spotkanie Bożonarodzeniowe” oraz poinformował o prośbie o przesyłanie co miesiąc analizy ekonomicznej polskich spółek.

dowody:

- poświadczony tłumaczenie z j. niemieckiego e-maila pozwanego z 05.12.2011r.

k. 1219;

- poświadczony tłumaczenie z j. niemieckiego e-maila pozwanego z 12.12.2011r. k.

(...);

- poświadczony tłumaczenie z j. niemieckiego korespondencji I. W. i M.

O. z listopada 2011 roku k. 1215-1217.

Wiadomością elektroniczną z dnia 1 lutego 2012 roku C. P. zaprosił pozwanego, A. P. (1), H. J. i T. J. na nadzwyczajne zgromadzenie wspólników jako temat wskazując „możliwości rozstania/moje wystąpienie” oraz omówienie zorganizowania zbycia udziałów, ich wartości, wystąpienia z zarządów spółek.

dowód:

- poświadczony tłumaczenie z j. niemieckiego e-maila C. P. z 01.02.2012r.

k. 899.

4 maja 2012 roku T. J. informował pozwanego o zaplanowaniu zgromadzenia wspólników na 11 maja 2012 roku.

W odpowiedzi pozwany wskazał na wątpliwości co do uchwały o wypłacie niezapłaconych należności niemieckiej spółki w stosunku do polskiej spółki poprzez przesunięcie udziałów, prosząc równocześnie o przesłanie dokumentów rozliczeniowych.

Po Zgromadzeniu Wspólników z 11 maja 2012 roku pozwany w e-mailu do współudziałowców podkreślił brak akceptacji dla rozliczenia pomiędzy spółkami polskimi i niemieckimi wskazując na konieczność rozliczenia przez niezależną instytucję. Ponownie na wątpliwości co do zasadności wypłaty dla generalnego wykonawcy (V. A.) wyliczonych kwot pozwany wskazał w e-mailu z 29 maja 2012 roku.

dowody:

- poświadczony tłumaczenie z j. niemieckiego korespondencji z 04.05.2012r.

k. 802-803;

- poświadczony tłumaczenie z j. niemieckiego e-maila pozwanego z 17.05.2012r.

k. 352;

- poświadczony tłumaczenie z j. niemieckiego e-maila pozwanego z 29.05.2012r.

k. 354;

- poświadczony tłumaczenie z j. niemieckiego e-maila pozwanego z 04.05.2012r.

k. 1223.

1 czerwca 2012 roku C. P. zwrócił się do wspólników (e-mailem) podsumowując rozmowy o wyrównaniu kosztów całkowitych na ostatnim posiedzeniu wspólników, podkreślając sprawdzenie wszystkich rozliczeń z niemieckimi spółkami.

Pismem z 14 czerwca 2012 roku pozwany zażądał spłaty pożyczki w kwocie 446130,45 euro oraz wskazując na zamiar wystąpienia ze spółki odmówił jego uzależnienia od rozwiązania tematu rozliczeń pomiędzy spółkami.

dowody:

- poświadczony tłumaczenie z j. niemieckiego e-maila C. P. z 01.06.2012r.

k. 348-349;

- poświadczony tłumaczenie z j. niemieckiego pisma pozwanego z 14.06.2012r.

k. 358-360.

Pismem z 5 czerwca 2012 roku A. A. zwrócił się do zarządów spółek grupy V. oraz imiennie do pozostałych wspólników, poruszając kwestię wyjścia ze spółek grupy V. – swojego oraz C. P., jak również rozliczeń polskich i niemieckich spółek grupy.

W piśmie tym zaznaczył, że nie wyraża zgody na przeprowadzenie zgromadzenia wspólników, na którym przewiduje się podjęcie wiążących decyzji i stwierdzeń w zakresie rozliczenia z polskimi spółkami. Wskazując na wątpliwości co do wartości poszczególnych udziałów w spółce odmówił współpracy przy podejmowaniu decyzji odnośnie wysokości odprawy w przypadku wystąpienia C. P.. Przypomniał również, że na spotkaniu w hotelu (...) w K. w dniu 5 czerwca 2012 roku poinformował pozostałych wspólników o zamiarze wystąpienia ze spółek (...) z uwagi na sytuację zdrowotną oraz obniżył wysokość żądanej z tego tytułu odprawy o 30%. Zażądał przy tym przedstawienia ksiąg handlowych, informacji o podejmowanych działaniach, dokumentów, z których wynikałyby zasady rozliczeń pomiędzy polskimi a niemieckimi spółkami grupy V., jak również przedstawienia zestawień dotyczących pożyczek wspólników dla ww. spółek.

Sprzeciwił się każdemu odpływowi środków finansowych na szkodę polskich spółek grupy V. oraz wskazał na dokonanie płatności 2164910,83 euro na rzecz pozostałych (poza A. P. (1)) wspólników.

W odniesieniu do wystąpienia ze spółki (...), deklarując współpracę, stwierdził, że dla ustalenia wysokości jego odprawy niezbędne jest ustalenie wartości bilansowej posiadanego przez niego udziału w kapitale spółki, które powinno być dokonane przez osobę trzecią.

Uprzedził również, że wiążące stwierdzenia dotyczące warunków wystąpienia C. mogą nastąpić tylko w drodze podjęcia jednogłośnie uchwały wspólników. Na wypadek podjęcia ustaleń bez jego współdziałania uprzedził sądową weryfikację tych warunków.

Poinformował również o zdrowotnych przyczynach, jakie skłaniają go do wystąpienia ze wszystkich spółek grupy V. i zarzucił wspólnikom, że nierówno traktują wspólników, którzy zamierzają wystąpić ze spółki; że wartość spółek została nisko oszacowana co skutkowałoby odpadnięciem roszczeń A. A. o odprawę, choć w odniesieniu do odprawy dla C. P. rozmawiano o odprawie rzędu 10 mln euro.

Zwrócił równocześnie uwagę, że do 31 maja 2012 roku nie otrzymał zwrotu wymagalnej kwoty udzielonej pożyczki i zażądał jej zwrotu w pełnej wysokości wraz z odsetkami, tj. w kwocie 446130,45 euro w terminie do 15 czerwca 2012 roku.

Poprosił o udzielenie pisemnej odpowiedzi na to pismo w terminie do 15 czerwca 2012 roku zastrzegając, że po upływie tego terminu, bez wypracowania korzystnego dla niego rozwiązania, powierzy adwokatowi dalsze prowadzenie spraw związanych z udziałami.

dowód:

- poświadczony tłumaczenie z j. niemieckiego pisma A. A. z 05.06.2012r.

k. 197-201.

E- mailem z 18 czerwca 2012 roku T. J. poinformował A. A. o dokonaniu przelewu kwoty pożyczki w wysokości 44613045 euro i przeprosił za opóźnienie; wskazał na:

- przygotowywanie przez zarząd porozumień w sprawie podziału zysku oraz łącznego rozliczenia pomiędzy spółkami niemieckimi i polskimi,

- na trwające prace nad modelem wystąpienia C. P. ze spółki, który zostanie uzgodniony z pozwanym,

- prowadzenie rozważań co do możliwości i treści przedstawienia adresatowi oferty wystąpienia ze spółki.

E-mail ten został przesłany do wiadomości pozostałych wspólników.

dowód:

- poświadczony tłumaczenie z j. niemieckiego e-maila T. J. z 18.06.2012r.

k. 204-205.

Równocześnie e-mailem z 19 czerwca 2012 roku pozwany poinformował I. W. oraz F. A., że C. P. zaoferował pomoc ochronną przy równoległym wystąpieniu i zaproponował „wypłatę płynności 31.12.2012 w wysokości od 0,5 do 1,0 mln euro, 20% R. w 2013 roku, 65% wartości firmy 2,5 mln euro podzielone na dwa lata, o 10000 euro (...) zapomnial”. Równocześnie, powołując się na rozmowę z dr L. (z kancelarii (...)) wskazał na jego radę: „krótkoterminowe wystąpienie z ustaloną wysokością spłat, te mogą zostać rozciągnięte na 2-3 lata, te spłaty muszą być zabezpieczone, uwolnione od jakiegokolwiek ryzyka gospodarczego przedsiębiorstwa, krytykuje, że strona V. nie dostarczyła żądanych potwierdzeń, poleca odseparować się od C. P. i wziąć kurs w swoje ręce. Rozważa też, czy nie powinno się w następnym tygodniu zmienić koni, to znaczy, że on jako mój adwokat wystąpiłby naprzód”.

dowód:

- poświadczony tłumaczenie z j. niemieckiego e-maila pozwanego z 19.06.2012r.

k. 901.

E-mailem z 23 czerwca 2012 roku A. A. wysłał do pozostałych wspólników spółek grupy V. propozycję polubownego rozwiązania sytuacji konfliktowej na poziomie wspólników, tj. proponował swoje wyjście ze spółki w ciągu 1-2 miesięcy w zamian za wypłatę kwoty 3,5 mln euro w trzech ratach – 1,0 mln euro przy zawarciu umowy, 1,0 mln euro do 31 grudnia 2012 roku oraz 1,5 mln euro do 31 grudnia 2013 roku przy dostatecznym zabezpieczeniu dwóch ostatnich rat. Wskazał przy tym na obowiązywanie oferty do 29 czerwca 2012 roku. A. A. zastrzegł, że w przypadku braku wiążącej obietnicy związanej z tą ofertą połączonej z wiążącymi oświadczeniami, że obecny stan majątkowy polskich spółek pozostanie nienaruszony, 2 lipca 2012 roku powierzy w ręce pracownika ochronę swoich interesów.

dowód:

- poświadczony tłumaczenie z j. niemieckiego e-maila A. A. z

23.06.2012r. – k. 207-208.

W odpowiedzi udzielonej 5 lipca 2012 roku C. P. poinformował pozwanego o przedyskutowaniu jego propozycji, zastrzegając konieczność jej akceptacji przez wszystkich wspólników. Zaproponował, aby kwota 3,5 mln euro wypłacona w związku z przeniesieniem wszystkich udziałów pozwanego w polskich spółkach na pozostałych wspólników została uiszczona w ratach: 0,5 mln euro na dzień 30 sierpnia 2012 roku - po zawarciu porozumienia, 1,0 mln euro na dzień 31 grudnia 2012 roku pod warunkiem zainkasowania wszystkich pieniędzy w ramach realizacji Portfela II z P., 0,5 mln euro na dzień 30 czerwca 2013 roku oraz 1,5 mln euro wraz ze skuteczną realizacją R..

dowód:

- poświadczony tłumaczenie z j. niemieckiego e-maila C. P. z 05.07.2012r.

k. 213;

Na prośbę pozwanego z 6 lipca 2012 roku o wyjaśnienie statusu P. i R. oraz o wyjaśnienie rozliczeń (...) C. P. wskazał na sukcesywne uruchamianie 20 z 25 elektrowni wiatrowych oraz przygotowanie infrastruktury dla pozostałych 5, jak również oczekiwanie na otrzymanie wszystkich przychodów z tego tytułu do końca 2012 roku. W odniesieniu do R. C. P. wskazał na końcowe negocjacje o przyłączenie do sieci, konieczność zwrócenia się do P. i przedstawienia inwestorów, co jest planowane na 2013 rok.

dowód:

- poświadczony tłumaczenie z j. niemieckiego e-maila A. A. z

06.07.2012r. k. 215;

- poświadczony tłumaczenie z j. niemieckiego e-maila C. P. z 06.07.2012r.

k. 218.

Ponownie A. A. zwrócił się do pozostałych wspólników w e-mailu z 9 lipca 2012 roku, w którym wskazał, że od dłuższego czasu domaga się wystąpienia ze spółek (...), nie otrzymał żadnej propozycji do negocjacji w zakresie wystąpienia. Odmówił przy tym zaakceptowania propozycji zakładającej natychmiastowe i ostateczne przeniesienie jego udziałów bez zabezpieczenia spłat ratalnych, mimo tego, że zredukował swoje należności o ok. 50%. Zapowiedział również przekazanie sprawy w ręce prawników.

dowód:

- poświadczony tłumaczenie z j. niemieckiego e-maila A. A. z

09.07.2012r. k. 220.

Pismem z 10 lipca 2012 roku pozwany reprezentowany przez adwokata z kancelarii (...), na podstawie pełnomocnictwa udzielonego 9 lipca 2012 roku zwrócił się do pozostałych wspólników spółek grupy V. z pismem, w którym zaproponował wystąpienie ze wszystkich spółek (...) i przeniesienie udziałów na jedną lub kilka osób prawnych zgodnie z wyborem wspólników za wynagrodzeniem w kwocie 4,0 mln euro, której wypłata nie będzie obciążona szczególnymi warunkami i nastąpi przed przeniesieniem udziałów w spółce. Wskazując na możliwość negocjacji odnośnie wypłaty wynagrodzenia ratami pełnomocnik pozwanego zastrzegł, że pierwsza wypłata powinna stanowić „pokaźną kwotę”, a wszystkie płatności mają być dostatecznie zabezpieczone. Wskazując, na wiedzę o posiadaniu przez spółki środków finansowych umożliwiających wystąpienie pozwanego, równocześnie odmówił jakichkolwiek negocjacji w zakresie uzależniania płatności od wyników spółek grupy. Zastrzegł konieczność zachowania statusu spółek grupy V. do czasu wystąpienia pozwanego ze spółek, a w przypadku nieznalesienia rozwiązania – podjęte zostaną prawne działania zapobiegające zmianie tego statusu. Wskazał na oczekiwanie do 16 lipca 2012 roku na pisemną informację, że bez zgody pozwanego nie zostaną podjęte „żadne umowne regulacje, względnie faktyczne płatności w celu podjęcia ewentualnego wyrównania należności, względnie innych dyspozycji majątkowych, wykraczających poza bieżące decyzje związane z działalnością spółek między V. Polska i V. Deutschland; nie zostaną podjęte żadne umowne porozumienia spółek grupy V. dotyczące wystąpienia pana C. P. ze spółek, ani też nie będą dokonywane odpowiednie płatności, bez aprobującego współdziałania pana A.”.

dowód:

- pismo pełnomocnika pozwanego z 10.07.2012r. wraz z pełnomocnictwem z

09.07.2012r. – k. 262-266.

W dniu 16 lipca 2012 roku odpowiedzi udzielił pełnomocnik spółek (...) grupy (...), w pierwszej kolejności wskazując na przyjęcie pisma z 10 lipca 2012 roku z mieszanymi uczuciami, związanymi z tym, że kwestia wystąpienia pozwanego ze spółek jest sprawą ostatnich tygodni, a pozostali wspólnicy nie spodziewali się, że nie czekając na wyniki rozmów, pozwany zaangażuje do pośrednictwa w tych sprawach kancelarię prawną, która w przeszłości szeroko świadczyła (bądź nadal świadczy) usługi doradcze bezpośredniej konkurencji polskich spółek grupy V.. Prosząc o ponowne rozważenie udziału tej kancelarii w wymianie poufnych informacji, wskazali również na to, że pełnomocnik pozwanego powołał się na przedłożone mu dokumenty dotyczące oceny sytuacji finansowej polskich spółek grupy V.. Kolejno wskazali na pasywność pozwanego jako inwestora, który dystansował się od prowadzenia bieżących spraw polskich spółek do momentu, w którym podniósł roszczenia o odpłatność. Wyrażając zaskoczenie nagłym sprzeciwem wobec odpływu środków pieniężnych w ciężar (...) spółek (...), stwierdził, że złożenie żądanych przez pozwanego oświadczeń

woli pozbawiłoby spółki zdolności do działania. Deklarując brak planów podejmowania działań wobec spółek bez wiedzy pozwanego, równocześnie wskazano na opracowywanie zasad i kwot stanowiących podstawę rozliczenia oraz powołano się na jednoznaczne ustalenia wg jakich zasad posiadania udziałów dokonywane są wypłaty zysków na rzecz poszczególnych wspólników. Równocześnie wyraził nadzieję, że poruszone przez pozwanego sprawy zostaną wyjaśnione i opracowane wspólnie na planowanym posiedzeniu udziałowców.

dowód:

- poświadczony tłumaczenie z j. niemieckiego pisma z 16.07.2012r. – k. 271-274.

Pismem z 18 lipca 2012 roku pełnomocnik pozwanego poprosił o umożliwienie – w krótkim terminie – dokonania wglądu we wszelkie dokumenty spółek (...), w których pozwany ma udziały (najpóźniej do 31 lipca 2012 roku) oraz we wszystkie dokumenty dotyczące projektu parku (...).

Równocześnie zażądał w imieniu pozwanego zwołania Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników przez zarządy spółek, w których posiada udziały ( (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o.), a w przypadku ich niezwołania zapowiedział dokonanie tego za pośrednictwem właściwego sądu rejestrowego. Przedmiotem NZW miało być m.in. porozumienie o wystąpieniu pozwanego oraz C. P., jak również dokonanie rozliczeń pomiędzy polskimi i niemieckimi spółkami grupy V.. Zwrócił się także o przeprowadzenie kontroli roszezeń z tytułu odszkodowania lub o zwrot należności w stosunku do poszczególnych członków zarządu oraz wspólników, zwracając uwagę na nieprzedłożenie wymaganych rocznych sprawozdań finansowych.

dowód:

- poświadczony tłumaczenie z j. niemieckiego pisma pełnomocnika pozwanego z

18.07.2012r. k. 284-290.

Pismem z 25 lipca 2012 roku pełnomocnik powodów zadeklarował, że są „gotowi umożliwić panu A. ustawowo zagwarantowane prawo do wglądu w księgi i dokumenty (...) spółek (...), zgodnie z państwa życzeniem, poczynawszy od 31.07.2012r. od godz. 8.00 w siedzibie (...) spółek (...)”. Poprosił równocześnie, aby wgląd oraz czynności z nim związane nie utrudniały wykonywania codziennych obowiązków współpracowników spółek (...), wyrażając oczekiwanie obecności maksymalnie 3 osób, wyłącznie w pomieszczeniach biurowych polskich spółek, pod nadzorem zarządu. Wskazując na to, że dokumenty te stanowią tajemnicę przedsiębiorstwa, zażądali złożenia przed rozpoczęciem prac oświadczenia o zachowaniu poufności. Poinformowano o zwołaniu Zgromadzenia Wspólników spółek grupy (których zwołania pozwany się domagał) na dzień 30 sierpnia 2012 roku, na którym - poza punktami o których ujęcie wnosil pozwany, zaplanowano również podjęcie uchwały w przedmiocie powołania rewidenta.

dowód:

- poświadczony tłumaczenie z j. niemieckiego pisma pełnomocnika powodów z

25.07.2012r. – k. 376-379.

Pismem z 31 lipca 2012 roku pełnomocnik pozwanego przesłał wzór oświadczenia, które mieliby podpisać wspólnicy spółek grupy V., dotyczącego zasad wypłaty zysków wspólnikom, zobowiązania o nieustalaniu porozumień w zakresie rozliczeń z niemieckimi spółkami oraz o nieprzekazywaniu żadnych płatności na rzecz (...) spółek (...), jak również że odnośnie warunków planowanego wystąpienia C. P. ze spółek ustalenia poczynione będą także z udziałem pozwanego.

dowód:

- poświadczony tłumaczenie z j. niemieckiego pisma pełnomocnika pozwanego z



31.07.2012r. wraz ze wzorem oświadczenia k. 299-305.

Dalsza korespondencja stron dotyczyła warunków skorzystania przez pozwanego z prawa do informacji o działalności spółek grupy V. oraz kontroli. Pełnomocnik pozwanego sporządził zestawienie żądanych do wglądu dokumentów, w tym sprawozdań finansowych począwszy od 2007 roku, uchwał zgromadzenia wspólników z ostatnich 5 lat, zawartych umów ze wspólnikami, jak również umów dotyczących projektu parku (...).

W szczególności 17 sierpnia 2012 roku nowy pełnomocnik powodów w odniesieniu do żądanego zakresu kontroli spółek wskazał na konieczność przedstawienia list wnioskowanego zapotrzebowania w odniesieniu do każdej ze spółek oraz zawarcia umów o dochowaniu poufności (oraz dołączenia odpisów z rejestrów potwierdzających prawo do reprezentowania poszczególnych kancelarii).

dowody:

- poświadczony tłumaczenie z j. niemieckiego pisma pełnomocnika pozwanego z

06.08.2012r. k. 311-312;

- zestawienie listy żądanych dokumentów – k. 314;

- pismo pełnomocnika powodów z 17.08.2012r. wraz z formularzem umowy o

zachowaniu poufności k. 1020-1023.

12 sierpnia 2012 roku C. P., w imieniu pozostałych wspólników, zaakceptował wypłatę kwoty 4,0 mln euro w zamian za sprzedaż udziałów bądź też odszkodowanie po wypowiedzeniu umów spółki przez pozwanego. Jako warunek porozumienia wskazał wymagalność w terminie 14 dni od podpisania umowy zapłaty kwoty 0,65 mln euro, płatność pozostałego 1,0 mln euro – o ile i kiedy V. W. zainkasuje wynagrodzenie wykonawcy generalnego z portfolio II i dalsze 2,35 mln euro, gdy zostanie zrealizowany R., przy zabezpieczeniu wszystkich przyszłych i warunkowych płatności.

dowód:

- poświadczony tłumaczenie z j. niemieckiego e-maila C. P. z 27.08.2012r.

k. 777.

Podczas Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) sp. z o.o. w S. z dnia 30 sierpnia 2012 roku, na którym reprezentowani byli wszyscy wspólnicy (A. P. (1), A. Ś. jako pełnomocnik pozwanego, M. M. jako pełnomocnik T. J., K. S. jako pełnomocnik C. P. oraz Ł. D. jako pełnomocnik H. J.) A. Ś. wniósł o wykreślenie z porządku obrad wszystkich punktów poza sprawozdaniem zarządu – informacja ogólna oraz sprawozdanie zarządu – stan projektu M., wskazując na bezcelowość ich rozpatrywania z tego powodu, że jego mocodawca nie miał możliwości wglądu do akt spółki. Po wyjaśnieniu przez A. P. (1), że pozwany może w każdej chwili osobiście i bez ograniczeń korzystać z prawa wglądu do dokumentów spółki, a reprezentujący go prawnicy po podpisaniu oświadczeń o poufności – wniosek ten został odrzucony.

Pełnomocnik pozwanego nie złożył żadnych wniosków odnośnie: zakończenia współpracy z pozwanym, zakończenia współpracy z C. P., rozliczeń V. Polska/V. Niemcy, sprawozdań zarządu, roszczeń regresowych przeciwko (...) oraz zarządowi, wypłat i dywidend oraz powołania niezależnego biegłego.

Pełnomocnik pozwanego głosował przeciwko uchwałom oraz żądał zaprotokołowania sprzeciwu wobec uchwał dotyczących: zatwierdzenia sprawozdania zarządu z działalności (...) sp. z o.o. (1/08/2012) wraz z bilansem zamykającym się sumą bilansową 1491,00 zł, udzielenia absolutorium prezesowi zarządu spółki C. P. z wykonywania

przez niego obowiązków w 2011 roku (02/08/2012), pokryciu straty w kwocie 7682,00 zł z zysków spółki w kolejnych latach (03/08/2011),

dowód:

- protokół nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników (...) sp. z o.o. z

30.08.2012r. wraz z załącznikami – k. 1049-1074.

Analogiczny przebieg miały nadzwyczajne zgromadzenia wspólników pozostałych spółek grupy V. w dniu 30 sierpnia 2012 roku, z tym, że:

- w odniesieniu do (...) sp. z o.o. - suma bilansowa wyniosła 167340,17 zł (01/08/2012), absolutorium udzielono A. P. (1) jako prezesowi zarządu spółki (02/08/2012) oraz T. J. jako członkowi zarządu (03/08/2012), a uzyskany zysk w wysokości 5602,44 zł netto przeznaczono na kapitał zapasowy spółki (04/08/2012),

- w odniesieniu do (...) sp. z o.o. – suma bilansowa wyniosła 2879730,72 zł (01/08/2012), absolutorium udzielono A. P. (1) jako prezesowi zarządu (02/08/2012) oraz T. J. (03/08/2012), H. J. (04/08/2012) i C. P. (05/08/2012) jako członkom zarządu, zaś zysk netto spółki w kwocie 2728525,91 zł przekazano na kapitał zapasowy spółki (06/08/2012)..

dowody:

- protokół nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników V. (...)

sp. z o.o. z 30.08.2012r. wraz z pełnomocnictwami i załącznikami – k. 1024-1048;

- protokół nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników (...) sp. z o.o. z

30.08.2012r. wraz z załącznikami – k. 1075-1101.

Pozwany zaskarżył uchwały wspólników (...) sp. z o.o. w S., (...) sp. z o.o. w S. oraz (...) sp. z o.o. w S. pozwami datowanymi na 25 września 2012 roku, żądając stwierdzenia nieważności podjętych na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników każdej z ww. spółek uchwał, ewentualnie ich uchylenia.

niesporne, a nadto dowód:

- pozwy z 25.09.2012r. – k. 1102-1152.

Ponownie o wgląd do ksiąg i dokumentów spółek grupy V., w tym V. W. sp z o.o. sp.k. pełnomocnik pozwanego zwrócił się pismem z 27 lutego 2013 roku i ponownie - pismem z 7 marca 2013 roku powodowie zadeklarowali gotowość udostępnienia dokumentów spółek w zakresie ustawowego prawa kontroli oraz wskazali na konieczność złożenia oświadczeń o poufności przez osoby dodatkowo biorące udział w kontroli.

dowody:

- pismo pełnomocnika pozwanego z 27.02.2013r. k. 1246-1248;

- pismo pełnomocnika powodów z 07.03.2013r. k. 1261-1263.

W dniu 23 września 2014 roku pozwany wypowiedział pełnomocnictwo adwokatom z kancelarii (...) z B., dotyczące wszystkich spółek grupy V..

niesporne, a nadto dowód:

- wypowiedzenie pełnomocnictwa z 23.09.2014r. k. 1478.

Pismami z 27 listopada 2014 roku pełnomocnik pozwanego, wobec zaplanowanego na dzień 3 grudnia 2014 roku Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników spółek grupy V. (oddzielnie: (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o.), wskazał na chęć zapoznania się z projektem bilansu za rok 2012 i 2013, rachunkiem zysków i strat, informacją dodatkową, dokumentami źródłowymi stanowiącymi podstawę sporządzenia sprawozdania finansowego za rok 2012 i 2013, a nadto udzielenia informacji, na jakich warunkach oraz komu mają zostać zbyte udziały C. P., ewentualnie przedstawienia projektu sprzedaży udziałów.

W odpowiedzi prokurent spółki poinformowała o wyłożeniu do wglądu udziałowców w dniu 17 listopada 2014 roku w siedzibie spółki: sprawozdania finansowego spółki za lata 2012 i 2013, sprawozdania zarządu z działalności za ten sam okres. Poinformowała również, że warunki zbycia udziałów wspólnika nie są przedmiotem zainteresowania spółki.

dowody:

- pismo pełnomocnika pozwanego z 27.11.2014r. (V. W.) k. 1516;

- pismo prokurenta (...) sp. z o.o. z 28.11.2014r. k. 1518;

- pismo pełnomocnika pozwanego z 27.11.2014r. (V. (...))

k. 1528;

- pismo prokurenta (...) sp. z o.o. z 28.11.2014r. – k. 1527;

- pismo pełnomocnika pozwanego z 27.11.2014r. ( (...) sp. z o.o.)

k. 1538;

- pismo prokurenta (...) sp. z o.o. z 28.11.2014r. k. 1537.

Podczas Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) sp. z o.o. w S. z dnia 3 grudnia 2014 roku, na którym reprezentowani byli wszyscy wspólnicy (G. L. jako reprezentant H. J. i A. P. (1), M. O. (1) jako pełnomocnik C. P. i T. J. oraz P. M. i M. O. (2) jako reprezentanci pozwanego – prawo głosu wykonywał P. M.) pełnomocnik pozwanego zadał szereg pytań o działalność spółki, na które odpowiadał prokurent samoistny spółki (...), wskazując na brak zarządu spółki oraz główny przedmiot działalności spółki, tj. pełnienie funkcji komplementariusza w (...) sp. z o.o. sp. k.. Jego wniosek o zmianę porządku obrad poprzez wykreślenie wszystkich punktów z porządku obrad nie został zaakceptowany (uchwała 1/2014).

Na tym zgromadzeniu podjęto – przy zaprotokołowanym sprzeciwie P. M. jako reprezentanta pozwanego – uchwały o: zatwierdzeniu sprawozdania zarządu z działalności spółki za rok 2012 ( (...)) oraz za rok 2013 ( (...)), zatwierdzeniu sprawozdania finansowego spółki za rok 2012 ( (...)) oraz rok 2013 ( (...)), udzieleniu absolutorium prezesowi zarządu C. P. z wykonywania obowiązków w 2012 roku ( (...)) oraz rok 2013 ( (...)), pokryciu straty w kwocie 7182,65 zł za rok 2012 z przyszłych zysków spółki ( (...)) oraz pokryciu straty za rok obrotowy w kwocie 2013 w wysokości 7053,03 zł z przyszłych zysków spółki ( (...)), oraz powołaniu H. J. na funkcję prezesa zarządu spółki ( (...)).

Uchwałami nr 6/2014 (w odniesieniu do roku 2012) oraz (...) (w odniesieniu do roku 2013), przy 4 głosach za i 1 wstrzymującym się podjęto decyzję o dalszym istnieniu spółki.

Uchwałą nr 12/2014, przy zaprotokołowanym sprzeciwie P. M., wyrażono zgodę na zbycie udziału należącego do C. P.. M. O. (1) udzieliła pełnomocnikowi pozwanego informacji, że udziały te mają zostać zbyte na rzecz T. J. oraz A. P. (1).

dowód:

- protokół Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) sp. z o.o. z

03.12.2014r. – k. 1509-1515.

Analogiczny przebieg miały nadzwyczajne zgromadzenia wspólników pozostałych spółek grupy V. w dniu 3 grudnia 2014 roku, z tym, że:

- wspólnicy (...) sp. z o.o. podjęli uchwały o: zatwierdzeniu sprawozdania zarządu z działalności spółki za rok 2012 (...) oraz za rok 2013 (...), zatwierdzeniu sprawozdania finansowego spółki za rok 2012 (...) oraz rok 2013 (...), udzieleniu absolutorium prezesowi zarządu A. P. (1) z wykonywania obowiązków w 2012 roku (...), udzieleniu absolutorium członkom zarządu T. J. (...) i H. J. (...) z wykonywania obowiązków w 2012 roku, udzieleniu absolutorium prezesowi zarządu H. J. z wykonywania obowiązków w 2013 roku (...), pokryciu straty w kwocie 32244,45 zł za rok 2012 z przyszłych zysków spółki (...) oraz przeznaczaniu zysku spółki za rok 2013 w wysokości 1611,02 zł na kapitał zapasowy spółki (...). Uchwałą nr (...), przy 4 głosach za i 1 wstrzymującym się podjęto decyzję o dalszym istnieniu spółki. Uchwałą nr 14/2014, przy zaprotokołowanym sprzeciwie P. M., wyrażono zgodę na zbycie udziału należącego do C. P.. M. O. (1) udzieliła pełnomocnikowi pozwanego informacji, że udziały te mają zostać zbyte na rzecz T. J. oraz A. P. (1), a spółce nie są znane warunki handlowe tego zbycia;

- wspólnicy (...) sp. z o.o. podjęli uchwały o: zatwierdzeniu sprawozdania zarządu z działalności spółki za rok 2012 (...) oraz za rok 2013 (...), zatwierdzeniu sprawozdania finansowego spółki za rok 2012 (...) oraz rok 2013 (...), udzieleniu absolutorium prezesowi zarządu A. P. (1) z wykonywania obowiązków w 2012 roku (...), udzieleniu absolutorium członkom zarządu T. J. (...), H. J. (...) i C. P. (...) z wykonywania obowiązków w 2012 roku, oraz C. P. (...) i H. J. (...) z wykonywania obowiązków w roku 2013, przeznaczaniu zysku spółki na kapitał zapasowy - za rok 2012 w kwocie 1615574,15 zł (...), a za rok 2013 w kwocie 1168780,91 zł (...). Uchwałą nr 13/2014, przy zaprotokołowanym sprzeciwie P. M., wyrażono zgodę na zbycie udziału należącego do C. P.. M. O. (1) udzieliła pełnomocnikowi pozwanego informacji, że udziały te mają zostać zbyte na rzecz T. J. oraz A. P. (1), a spółce nie są znane warunki handlowe tego zbycia;

dowody:

- protokół Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników V. (...) sp.

z o.o. z 03.12.2014r. k. 1519-1525;

- protokół Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) sp. z o.o. z

03.12.2014r. k. 1529-1537.

Pozwami z dnia 30 grudnia 2014 roku pozwany wniósł o stwierdzenie nieważności podjętych 3 grudnia 2014 roku uchwał:

- (...) sp. z o.o. w S. o nr: (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...);

- (...) sp. z o.o. w S. o nr: (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...);

niesporne, a nadto dowód:

- pozew z 30.12.2014r. (V. W.) k. 1562-1568;

- pozew z 30.12.2014r. (...) sp. z o.o.) k. 1571-1579.

W dniu 5 stycznia 2015 roku pozwany wniósł skargę na orzeczenie referendarza sądowego z 18 grudnia 2014 roku w przedmiocie wykreślenia danych komandytariusza C. P. z rejestru przedsiębiorców KRS dotyczącego (...) sp. z o.o. s.k. oraz zmiany danych komandytariusza A. P. (1), zarzucając brak uprawnienia C. P. do przeniesienia ogółu praw i obowiązków w spółce na A. P. (1) bez zgody pozostałych wspólników spółki komandytowej i wskazując, że w umowie

spółki brak jest wskazania, że możliwe jest przeniesienie ogółu praw i obowiązków współnika bez zgody pozostałych współników.

dowód:

- skarga pozwanego z 05.01.2015r. k. 1595-1597.

W toku postępowania w sprawie XI GC 934/13 na skutek odezwy Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie Sąd Rejonowy we Frankfurcie nad Menem przeprowadził dowód z zeznań świadka J. S., który wskazał na udzielenie przez C. P. i T. J. poręczeń za pożyczki udzielone przez (...) celem finansowania projektów farm wiatrowych w D., I., Ś., G.. Wskazując na skutek przymusowego rozwiązania lub (...) spółek (...) w Polsce w postaci postawienia pożyczek w stan natychmiastowej wymagalności, równocześnie świadek wskazał – bez podania terminu – na zwolnienie T. J. i C. P. z poręczeń.

W toku postępowania w sprawie VIII GC 276/16 na skutek odezwy Sądu Okręgowego w Szczecinie w dniu 29 maja 2017 roku przesłuchani świadka dr J. B., który wskazał na polecenie T. J. udostępnienia doradcy podatkowemu pozwanego informacji, o które prosił, wskazał na zainteresowanie członków zarządu uprzywilejowaniem spółek niemieckich względem polskich, na poręczenie osobistymi majątkami udzielonego przez (...) kredytu przez C. P. i T. J., jak również na wrażenie, że finansującym przedsięwzięcia w zakresie farm wiatrowych był pozwany. Wskazywał także na nieprawidłowości w prowadzeniu księgowości przez spółki niemieckie i fakturowanie usług do Polski tak, by zapewnione były środki dla niemieckich firm.

dowód:

- protokół posiedzenia niejawnego Sądu Rejonowego we Frankfurcie nad Menem z

10.07.2015r. k. 2242-2245;

- protokół posiedzenia niejawnego Sądu Rejonowego z 29.05.2017r. k. 2402-2407.

(...) spółki z o.o. w S., T. J., H. J., C. P. oraz A. P. (2) o wyłączenie pozwanego ze spółki komandytowej (...) spółki z o.o. sp. k. (V. Polska) został oddalony wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 27 stycznia 2015 roku (VIII GC 263/12).

Apelację powodów od tego wyroku Sąd Apelacyjny w Szczecinie oddalił wyrokiem wydanym 8 lipca 2015 roku (I ACa 381/15).

Skargi kasacyjne powodów zostały oddalone wyrokiem Sądu Najwyższego z 8 września 2016 roku.

dowód:

- wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 08.07.2015r. wraz z

uzasadnieniem k. 1750-1767;

- wyrok Sądu Najwyższego z 08.09.2016r. k. 2224-2232.

W odpowiedzi na pismo pozwanego z 11 marca 2015 roku pełnomocnik (...) sp. z o.o. V. Polska sp. k. w S., wskazując na długotrwały konflikt i potencjalne zagrożenie dla interesów spółki, odmówił udostępnienia pozwanemu sprawozdań finansowych spółki oraz ksiąg i dokumentów niezbędnych do oceny rzetelności tych sprawozdań. Wskazał na brak podstawy prawnej do udzielenia jakichkolwiek informacji o stanie majątku i interesach spółki wobec treści art. 120 § 1 k.s.h. i umowy spółki oraz brak możliwości prowadzenia czynności kontrolnych wyłącznie przez osoby trzecie bez udziału pozwanego. Przypomniął również o uprzedniej konieczności złożenia przez osoby trzecie oświadczeń o zachowaniu poufności informacji powziętych w trakcie badania ksiąg i dokumentów.

dowód:

- pismo pełnomocnika V. (...) sp. zo.o. sp. k. z 27.03.2015r.

k. 2277-2278.

W dniu 3 kwietnia 2015 roku na żądanie pełnomocnika pozwanego o udzielenie informacji przesłanie dokumentacji koniecznej do podjęcia odpowiednich czynności przed organami podatkowymi w Polsce, pełnomocnik (...) sp. z o.o. sp. k. przesłał PIT-36 wraz z PIT/B o wysokości dochodu/straty w roku podatkowym 2011 oraz PIT-36L wraz z PIT/B o wysokości dochodu/straty w roku podatkowym 2012 i 2013.

dowód:

- pismo pełnomocnika powodowej spółki z 03.04.2015r. k. 2183;

- PIT-y pozwanego k. 2184-2199.

Pismem datowanym na 15 kwietnia 2015 roku pozwany zwrócił się do Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie o nakazanie sporządzenia sprawozdań finansowych, ich udostępnienia, dopuszczenia do przejrzenia ksiąg i dokumentów oraz złożenia wyjaśnień w odniesieniu do (...) sp. z o.o. sp. k. na podstawie art. 120 § 2 k.s.h. (sprawa o wgląd w sprawozdania finansowe i dokumentację spółki zarejestrowana pod sygn. akt: SZ XIII Ns-Rej. KRS (...)).

dowód:

- wniosek pozwanego z 15.04.2015r. k. 2164-2172;

- odpowiedź na wniosek z 27.07.2015r. k. 2173-2180.

Pozwany złożył w III Urzędzie Skarbowym w S. korektę zeznania podatkowego w zakresie podatku dochodowego od osób fizycznych wraz z wnioskiem o stwierdzenie nadpłaty podatku za rok 2009.

dowód:

- pismo Naczelnika III US w S. z 05.07.2016r. k. 2181-2182.

Na skutek zawiadomienia pozwanego o możliwości popełnienia przestępstwa z art. 296 k.k. Prokuratura (...) w S. prowadziła śledztwo RP I Ds 39.2016, zaś 20 lipca 2016 roku wydała postanowienie o żądaniu wydania rzeczy i przeszukaniu siedziby wszystkich spółek grupy V. (ul. (...) w S.), żądając przedstawienia dokumentów statutowych spółek, dokumentacji kredytowej, dotyczącej realizacji inwestycji farm wiatrowych, dokumentacji bankowej, podatkowej i e-mailowej, celem zobrazowania procesu prowadzenia spraw majątkowych spółek grupy V..

W postępowaniu tym Prokuratura (...) w S. zwracała się o nadesłanie akt sprawy XI C 934/13 (o wyłączenie pozwanego ze spółki (...) sp. z o.o. w S..

dowód:

- postanowienie o żądaniu wydania rzecz i przeszukaniu z 20.07.2016r.

k. 2275-2276;

- pismo SR Szczecin-Centrum w S. z 07.06.2016r. – k. 2067.

W zeznaniach złożonych w sprawie o sygn. akt: VIII GC 276/16 z powództwa H. J., T. J., A. P. (1), C. P. o wyłączenie pozwanego ze spółki (...) sp. z o.o. w dniu 8 maja 2017 roku A. P. (1) wskazał, że przy wcześniejszej pasywnej postawie pozwanego, po tym, jak C. P. zadeklarował chęć wycofania się z grupy spółek (...), również pozwany podczas spotkania

wspólników zadeklarował tożsamy zamiar. Rozmowy z C. P. zakończyły się – po 2 latach od zgłoszenia takiego zamiaru w lutym 2012 roku – osiągnięciem porozumienia i jego wyjściem ze wszystkich spółek grupy V.. Rozmów z pozwanym w tym zakresie nie prowadzono, gdyż kilka dni po spotkaniu z 5 czerwca 2012 roku spółka otrzymała list od pełnomocnika pozwanego – niemieckiej kancelarii, która uprzednio reprezentowała spółki konkurencyjne wobec spółek grupy V. i na skutek której działań doszło do wypłaty kwoty 10 mln euro – w którym zażądano kwoty ok. 6 mln euro za wyjście pozwanego ze spółek oraz przedłożenia pełnej dokumentacji spółek. Pismo to odebrano jako roszczeniowe, agresywne i zastraszające, a T. J. i C. P. obawiali się, że ujawnienie przez tą kancelarię konfliktu pomiędzy wspólnikami spowoduje utratę zaufania do przedsięwzięć przez bank, który je kredytował i którego spłatę poręczyli ww. wspólnicy. Przyznał również, że (...) sp. z o.o. nie prowadzi działalności operacyjnej.

Pozwany z kolei wskazał na udzielenie prywatnej, dotychczas niespłaconej, pożyczki A. P. (1) w kwocie 18000 euro na zakup wszystkich udziałów w spółkach grupy V.. Przyznając, że kancelaria (...) groziła, że podejmie przeciwko spółce działania, które mogłyby naruszyć jej interesy i dobre imię spółki, zadeklarował dalszy zamiar wystąpienia ze spółki (...). Wyjaśnił przy tym zarówno swoje oczekiwania co do kwot, jakie z tego tytułu powinny mu przysługiwać, jak i to, że podejmowane przez niego działania spowodowane były nieinformowaniem go o podejmowanych przez wspólników działaniach, jak również przekonaniem o wyprowadzeniu majątku ze spółek grupy V..

dowód:

- protokół rozprawy w sprawie VIII GC 276/16 z 08.05.2017r. – k. 2339-2351.

Aktualnie toczy się przed Sądem Apelacyjnym w Szczecinie postępowanie apelacyjne w sprawie z powództwa pozwanego przeciwko (...) sp. z o.o. o unieważnienie uchwał podjętych na zgromadzeniu wspólników w dniu 30 sierpnia 2012 roku.

W postępowaniu przed Sądem Okręgowym (sygn. akt: VIII GC 328/12) pozwany wskazywał na uniemożliwienie mu zapoznania się z sytuacją finansową spółki oraz złożenie wniosku o sądowy wgląd do akt (...) sp. z o.o. sp. k. w S..

dowód:

- wniosek dowodowy z 04.11.2016r. k. 2521-2524.

Pomiędzy stronami toczyło się (na dzień 20 listopada 2017 roku) postępowanie w sprawie z powództwa pozwanego przeciwko (...) sp. z o.o. w S. o stwierdzenie nieważności uchwał podjętych na Zwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników w dniu 3 grudnia 2014 roku, przed Sądem Apelacyjnym w Szczecinie (I ACa 243/17). W postępowaniu tym dopuszczono dowód z opinii biegłej sądowej z zakresu rachunkowości na okoliczność nieprzedstawiania przez sprawozdania finansowe spółki - jasno i rzetelnie - jej sytuacji majątkowej i finansowej.

dowód:

- opinia biegłego sądowego z zakresu rachunkowości z 16.10.2017r. k. 2471-2494;

- pismo procesowe (...) sp. z o.o. w S. z 20.11.2017r.

k. 2525-2531.

Wspólnicy spółek grupy V., w tym powodowej spółki współpracowali na zasadach wzajemnego zaufania, czego za wyraz uznawali udzielenie przez pozwanego pożyczki w kwocie 600.000 euro.

A. P. (1), T. J. i H. J. stracili zaufanie do pozwanego po tym, jak nagle zapowiedział swoje wyjście ze spółki i przedstawił żądania finansowe, które wspólnicy uznali za rażąco wygórowane.

Rozmów na temat wyjścia wspólnika nie prowadzono, gdyż w tym celu pozwany zatrudnił kancelarię z B., o której wiedział, że wcześniej doprowadziła do konieczności zapłaty przez spółki grupy V. na rzecz konkurencji kwoty 10 mln

euro. Wspólnicy spółek grupy V. otrzymywali od pełnomocników pozwanego projekty pism, w których finansujący spółkę bank otrzymuje informację o zamiarze zablokowania działalności powódki przez pozwanego.

Z powodu negatywnych doświadczeń z kancelarią reprezentującą pozwanego oraz obawą, że nadal reprezentuje ona także spółki konkurencyjne wobec spółek grupy V., wspólnicy zażądali – przed udzieleniem dostępu do dokumentacji spółki - złożenia przez pozwanego i jego pełnomocników oświadczeń o zachowaniu poufności co do danych pozyskanych przy badaniu ksiąg i sprawozdań finansowych spółki (oraz pozostałych spółek grupy V.). Odmowa pozwanego i jego pełnomocników była przyczyną, dla której wglądu do ksiąg mu odmówiono.

Na skutek utraty zaufania do pozwanego, wobec licznych procesów prowadzonych z inicjatywy pozwanego (o wgląd do dokumentów, o unieważnienie uchwał podjętych 30 sierpnia 2012 roku i 3 grudnia 2014 roku), jak również z inicjatywy powodów (o wyłączenie wspólnika), powodowie zaprzestali prowadzenia projektów budowlanych dotyczących farm wiatrowych w Polsce przy pomocy (...) sp. z o.o. sp. k., jak również pozostałych spółek grupy V., w których wspólnikiem był pozwany.

Działalność inwestycyjną prowadzą obecnie w ramach zarejestrowanej 26 marca 2013 roku (...) spółce z o.o. w S., której jedynym wspólnikiem jest (...) spółka (...).

A. P. (1), T. J. i H. J. rozważają postawienie powodowej spółki w stan likwidacji.

Wspólnicy inicjujący postępowanie nie widzą możliwości współpracy z pozwanym i nie zamierzają podejmować żadnych działań, których mógłby być beneficjentem. Mają mu za złe, że zatrudniona przez niego kancelaria zapowiadała kontaktowanie się z bankiem, który posiadała zabezpieczenie wierzytelności na ich majątkach osobistych.

dowody:

- zeznania A. P. (1) – k. 1875 wraz z zapisem audio-video rozprawy z

10.12.2015r. k. 1876;

- poświadczone tłumaczenie z j. niemieckiego zeznań świadka H. J.

k. 1918-1920;

- poświadczone tłumaczenie z j. niemieckiego zeznań świadka T. J.

k. 1982-1985;

- poświadczone tłumaczenie z j. niemieckiego zeznań pozwanego A. A.

k. 1988-1990;

- informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z rejestru przedsiębiorców KRS

(...) sp. z o.o. w S. k. 2157-2163.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Przedmiotem postępowania sądowego zainicjowanego przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w S., T. J., C. P., A. P. (1) i H. J. było wyłączenie wspólnika A. A. ze spółki komandytowej.

Powództwo wywołane pozwem C. P. okazało się nieuzasadnione z powodu braku legitymacji czynnej C. P. ocenianej na dzień zamknięcia rozprawy.



W postępowaniu o wyłączenie wspólnika spółki komandytowej, prowadzonym na podstawie art. 63 § 2 k.s.h., legitymację do jego wytoczenia posiadają wszyscy pozostali wspólnicy. Oznacza to, że legitymacji tej jest pozbawiony podmiot, który nie posiada statusu wspólnika.

Na dzień wytoczenia powództwa wspólnikami spółki byli: (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. - będąca komplementariuszem - oraz T. J., C. P., A. P. (1), H. J. i pozwany – będący komandytariuszami.

Celem postępowania o wyłączenie wspólnika jest zmiana składu osobowego spółki poprzez usunięcie z niej wspólnika, którego dalsze pozostawanie w spółce, z uwagi na jego przymioty osobiste lub indywidualne zachowania (zawinione lub niezawinione) zagrażałoby interesom spółki lub usprawiedliwionym interesom pozostałych wspólników (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 8 września 2016 roku, II CSK 781/15, (...)). Legitymacja materialna oznacza posiadanie przez dany podmiot prawa podmiotowego lub interesu prawnego mogącego podlegać ochronie na drodze sądowej.

Wobec braku wątpliwości co do tego, że C. P. sprzedał swoje udziały na rzecz pozostałych wspólników i nie jest już wspólnikiem (...) spółki z o.o. sp. k. w S., uznać należało, że utracił interes prawny w żądaniu wyłączenia pozwanego jako wspólnika spółki. Pozostawanie bądź wyłączenie pozwanego z powodowej spółki nie będzie miało żadnego znaczenia dla interesów (czy to prawnych, czy jedynie faktycznych) C. P., jako byłego już wspólnika.

Utrata legitymacji czynnej przez C. P. jako byłego wspólnika (...) spółki z o.o. spółki komandytowej w S. skutkowałą oddaleniem jego powództwa, o czym orzeczono w punkcie I sentencji wyroku.

Konsekwencją tego rozstrzygnięcia było zawarte w treści punktu III, a oparte na treści art. 108 §1 k.p.c. oraz art. 98 §1 k.p.c. orzeczenie o kosztach postępowania, których szczegółowe wyliczenie powierzono referendarzowi sądowemu przy założeniu, że C. P. przegrał sprawę w całości.

W odniesieniu do żądania pozostałych powodów powództwo okazało się uzasadnione.

W pierwszej kolejności przypomnieć należy, że w przypadku, gdy ważny powód rozwiązania spółki zachodzi wyłącznie po stronie jednego ze wspólników, sąd na wniosek wszystkich pozostałych wspólników może, na podstawie art. 63 § 2 k.s.h. orzec o wyłączeniu tego wspólnika ze spółki. Przywołany przepis umożliwia zatem utrzymanie istnienia spółki w przypadku, gdy ważny powód jej rozwiązania zachodzi w osobie jednego ze wspólników, a nie w osobach innych wspólników. Przyczyna wyłączenia wspólnika ze spółki może mieć przy tym charakter zawiniony przez wspólnika, jak również niezawiniony. W przypadku wyłączenia wspólnika ze spółki na mocy orzeczenia sądowego, spółka trwa dalej pomiędzy pozostałymi wspólnikami. Spółka jest jednak zobowiązana dokonać rozliczenia udziału kapitałowego przysługującego wyłączoneму wspólnikowi zgodnie z zasadami określonymi w art. 65 k.s.h.

W myśl mającego zastosowanie w sprawie przepisu art. 103 k.s.h. w sprawach nieuregulowanych w dziele III do spółki komandytowej stosuje się odpowiednio przepisy o spółce jawnej, chyba że ustawa stanowi inaczej. Przypomnieć bowiem należy, że zgodnie z treścią art. 102 k.s.h. spółką komandytową jest spółka osobowa mająca na celu prowadzenie przedsiębiorstwa pod własną firmą, w której wobec wierzycieli za zobowiązania spółki, co najmniej jeden wspólnik odpowiada bez ograniczenia (komplementariusz), a odpowiedzialność co najmniej jednego wspólnika (komandytariusza) jest ograniczona.

Przepis art. 63 § 2 k.s.h. w związku z art. 103 k.s.h. stanowił podstawę prawną powództwa.

Zarówno w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, wydanego 17 lutego 2017 roku, a uchylającego wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 30 maja 2016 roku, jak i w wyroku Sądu Najwyższego z 8 września 2016 roku (w sprawie II CSK 781/15), wskazano na odmienny cel i funkcję pojęcia „ważny powód” uzasadniającego wyłączenie wspólnika oraz pojęcia „ważny powód” uzasadniającego rozwiązanie spółki komandytowej, mimo pokrywania się tych pojęć w znacznej części stanów faktycznych.

Przyjąć należy, że przepis stanowiący podstawę oceny żądania pozwu i uzasadniający żądanie rozwiązania spółki odnoszą się do dwóch odrębnych postępowań, mających różny cel i realizujących różne funkcje. W tym zakresie stanowisko Sądu Okręgowego odpowiada zajętemu przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie, zawartemu w wyroku z dnia 17 lutego 2017 r. (I ACa 842/16), a także pozostaje spójne z argumentacją naprowadzoną w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2016 r. wydanego w sprawie II CSK 781/15 (patrz Lex nr 2106814).

Ustawodawca nie zidentyfikował pojęcia „ważnych powodów” stanowiących podstawę wyłączenia wspólnika spółki komandytowej, nie oznaczył także kryteriów według, których należałoby oceniać stopień wagi tych powodów.

Rozwinięciem powyższej konstatacji jest uznanie, że „ważny powód” wyłączenia wspólnika ma służyć celowi jakim jest przywrócenie takich relacji w spółce, gdy występują w niej destrukcyjne zjawiska wywołane działaniem jednego ze wspólników, które umożliwią dalsze jej funkcjonowanie, albowiem nie występuje konieczność całkowitego zaprzestania przez nią działalności. W tym znaczeniu uzasadnieniem omawianej regulacji jest ochrona spółki w sytuacji podejmowania przez jednego ze wspólników zachowań niekorzystnie wpływających na jej funkcjonowanie, a jednocześnie nie ma uzasadnienia dla unicestwienia bytu (rozwiązania) spółki. Inicjatywa zmierzająca do wyłączenia wspólnika prowadzi do zmiany składu osobowego spółki przez wyeliminowanie z niej wspólnika, który z uwagi na przymioty osobiste, czy podejmowane działania stwarza stan zagrożenia dla interesów spółki, czy też niesprawiedliwionych interesów pozostałych wspólników.

Przyjmując powyższą perspektywę wskazać należy, że o wystąpieniu ważnej przyczyny (rozumianej jako synonim ważnych powodów) wyłączenia wspólnika będą świadczyć okoliczności, których występowanie lub trwanie stanowi przeszkodę lub istotnie utrudnia dalszą działalność spółki, bądź czyni niecelowym jej dalsze istnienie.

Odwołując się do przywołanego wyżej uzasadnienia orzeczenia Sądu Najwyższego wskazać należy, że nie są wykluczone sytuacje, gdy z uwagi na formalną pozycję wspólnika o pasywnej roli w spółce i nikłym wpływie na jej funkcjonowanie, a przez to braku możliwości bezpośredniego zaburzania funkcjonowania spółki, nie będzie można wymagać od pozostałych wspólników, aby tolerowali w swoim gronie osobę, której wniosek o wyłączenie dotyczy. Uwaga ta jest istotna, albowiem w niniejszej sprawie pozwany posiada status komandytariusza, a zatem (o ile umowa spółki nie stanowi inaczej) nie ma ani prawa ani obowiązku prowadzenia spraw spółki. Nie posiada on zatem wpływu na działalność spółki, gdyż tą reprezentuje komplementariusz (art. 117 k.s.h.) – w przedmiotowej sprawie jest to (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S..

Przyjąć należy, że z uwagi na istotność relacji interpersonalnych w spółkach osobowych rozważania w zakresie występowania ważnej przyczyny (ważnego powodu) wyłączenia wspólnika winny odnosić się także do tej sfery jej funkcjonowania. Brak bowiem zaufania, czy istnienie silnego konfliktu osobistego pomiędzy wspólnikami, które ostatecznie uniemożliwiają im współdziałanie, czy też są przeszkodą dla realizacji celów spółki podlega ocenie jako przesłanka wyłączenia wspólnika. Także element wzajemnej lojalności pozostaje przedmiotem badania przy weryfikacji wystąpienia ważnej przyczyny uzasadniającej wyłączenie wspólnika. Obowiązek zachowania lojalności wobec spółki należy wyprowadzić z art. 56 § 1 k.s.h. Niemniej, istotna pozostaje wzajemna lojalność wspólników (w tym zakresie podstaw należy doszukiwać się regulacji art. 354 § 1 k.c. w zw. art. 2 k.s.h.), jako element kształtujący zaufanie, bez którego działanie na rzecz realizacji celów spółki może okazać się niemożliwe lub znacznie utrudnione.

W kontekście wyżej zarysowanej płaszczyzny dokonano oceny żądania na gruncie przeprowadzonych w sprawie dowodów.

Postępowanie dowodowe przy ponownym rozpoznawaniu sprawy przez Sąd Okręgowy w Szczecinie ograniczono do dopuszczenia dowodów z dokumentów – protokołów rozpraw, postanowienia Prokuratury (...) w S. o żądaniu wydania rzeczy i przeszukania, ekspertyzy księgowej wydanej w sprawie I ACa 243/17 oraz innych pism procesowych stron. Materiał ten (dopuszczony na podstawie postanowienia z 11 stycznia 2018 roku), uzupełniając uprzednio zgromadzone w sprawie dowody z dokumentów i z zeznań stron, stanowił podstawę dla ustalenia relacji pomiędzy stronami na dzień zamknięcia rozprawy oraz w okresie wcześniejszym. Zgłoszone przez strony zastrzeżenia co do dopuszczenia ww.

dowodów, stanowiły wyraz obawy o dokonywanie szczegółowych ustaleń ujętych w tych dokumentach okoliczności jedynie na podstawie ich treści, nie zaś na podstawie dowodów przeprowadzonych bezpośrednio przed Sądem. Wyjaśnić zatem należy, że dowody te posłużyły do poczynienia ustaleń faktycznych jedynie w takim zakresie, w jakim dokumentowały stopień zaangażowania stron w konflikt, jego wielowątkowy charakter, używaną przez strony argumentację oraz potencjalne możliwości dalszej (ponownej) współpracy stron w ramach (...) sp. z o.o. sp. k. w S..

W kontekście wyjaśnionej przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie wykładni art. 63 § 2 k.s.h. oraz wskazania na zasadność przeprowadzenia postępowania dowodowego na okoliczności nie dotyczące wszelkich form współdziałania stron w ramach spółki, ale dotyczące sporów pomiędzy wspólnikami, stopnia zaufania pomiędzy nimi, zachowania lojalności, jak również używanej w procesie (tak niniejszym, jak i pozostałych procesach pomiędzy stronami) argumentacji, Sąd Okręgowy uznał, że dowody z dokumentów wytworzone w toku kilku spośród kilkunastu procesów prowadzonych przez strony, w sposób obiektywny ukazują relacje pomiędzy nimi i wiodą wraz z dowodami z pozostałych dokumentów i zeznań stron do wniosku o istnieniu konfliktu, zasadnej utracie zaufania wobec pozwanego, co w konsekwencji uniemożliwia osiągnięcie celów spółki komandytowej.

Z takich samych przyczyn Sąd oddalił wnioski stron o przesłuchanie świadków. Strona powodowa wnosząc o przesłuchanie B. W. (uprzednio K.) i J. H. (wniosek o przesłuchanie pozostałych świadków został cofnięty) wskazywała, że świadkowie ci mają być słuchani na okoliczność przebiegu współpracy spółek polskich i niemieckich grupy V., finansowania działalności tych spółek, uczestnictwa pozwanego w zarządzaniu spółkami, realizacji projektów, udostępnienia pozwanemu (oraz przybranym przez niego osobom) informacji i dokumentów związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą oraz istotności relacji interpersonalnych wspólników dla realizacji przedsięwzięć gospodarczych. Z kolei świadkowie, o których przesłuchanie wnosiła strona pozwana, mieli być słuchani na okoliczność „braku transparentności rozliczeń pomiędzy spółkami, uzasadnionych obaw pozwanego o interes spółki, prawidłowości działań powoda z uwzględnieniem obiektywnego wzorca prawidłowego zachowania oraz nieistnienia ważnych powodów do wyłączenia wspólnika”.

Postawione przez strony tezy dowodowe należało uznać za zbędne dla ustalenia istotnych okoliczności sprawy i zaistnienia przesłanek, o jakich mowa w art. 63 § 2 k.s.h. Natomiast więzi interpersonalne najpełniej przedstawili sami wspólnicy, a osoby postronne mogły zaangażowane są jedynie pośrednio w spór (jako ich doradcy, czy pracownicy spółek), a ich wiedza o wzajemnych relacjach wspólników pochodzi zasadniczo z zaskłuszenia od samych wspólników.

Zgromadzony w XIII tomach materiał dowodowy, obejmujący przede wszystkim dowody z dokumentów – liczne pisma kierowane przez strony, w tym redagowane przez ich pełnomocników, protokoły zeznań świadków i stron złożonych w innych procesach sądowych, pism Prokuratury (...) w S., protokoły Zgromadzeń Wspólników, jak również dowody z zeznań stron przedmiotowego postępowania, potwierdza, że zaktualizowały się przesłanki wyłączenia pozwanego ze spółki (...) sp. z o.o. sp. k. w S.. Jego dalszą obecność w spółce wyklucza ponad pięcioletni obecnie konflikt pomiędzy nim a pozostałymi wspólnikami, zakończone i nadal toczące się postępowania sądowe pomiędzy stronami, brak choćby namiastki zaufania, jak również skutek powyższego, tj. faktyczne zaprzestanie przez spółkę działalności o charakterze operacyjnym z uwagi na uczestnictwo w niej właśnie pozwanego.

W przekonaniu Sądu zaoferowany materiał dowodowy umożliwia zidentyfikowanie ważnych powodów uzasadniających wyłączenie wspólnika, a leżących po stronie pozwanego.

W tym zakresie uwagę należy skierować na wydarzenia mające miejsce w czerwcu 2012 roku, które poprzedzone zostały zadeklarowaniem - w lutym 2012 roku - zamiaru wystąpienia ze spółki przez C. P..

Jak wynika z materiału dowodowego na spotkaniu w K., które odbyło się 5 czerwca 2012 r. w Hotelu (...) (okoliczność bezsporna, a nadto pismo pozwanego – tłumaczenie k. 197), dotyczącym m.in. wystąpienia ze spółki wspólnika C. P. pozwany, powołując się na stan zdrowia, również zgłosił zamiar wystąpienia ze spółek grupy V., do której należy także (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w S.. W związku z zamiarem wystąpienia ze spółek pozwany oczekiwał spłaty w kwocie 6,5 mln euro.

Podkreślenia wymaga, że pozwany podał jako przyczynę wystąpienia ze spółki swój stan zdrowia i w toku niniejszego postępowania nie zmienił argumentacji w tym zakresie, a zatem tą przyczynę należy przyjąć jako rzeczywistą.

Roztrząsając zgromadzony materiał dowodowy należy dostrzec, że zaraz po ww. spotkaniu pozwany skierował pismo do pozostałych wspólników spółek grupy V. Polska, w którym podtrzymał zamiar wystąpienia ze tych spółek (tłumaczenie pisma k. 196-201). W piśmie pozwany przedstawił zastrzeżenia co do sposobu prezentowania wyników finansowych spółek, ale jednocześnie w nawiązaniu do zamiaru wystąpienia z nich, określił termin na ustosunkowanie się do tego żądania na dzień 15 czerwca 2012 r. i zapowiedział, że po upływie tego terminu powierzy adwokatowi dalsze prowadzenie spraw związanych z jego udziałami. Na pismo pozwany otrzymał odpowiedź mailem z dnia 18 czerwca 2012 r. (tłumaczenie k. 204). Wskazano w nim m.in., że wspólnicy rozważają, czy i w jaki sposób mogą pozwanemu złożyć ofertę w związku ze zgłoszonym przez niego zamiarem wystąpienia ze spółki. Zapowiedzieli, że w tej kwestii zwrócą się do niego. Wskazali także, że w odniesieniu do wystąpienia ze spółki (...) nadal „trwają prace nad modelem tego rozwiązania”. Ta informacja ma o tyle znaczenie, że pomimo zgłoszenia w lutym 2012 r. zamiaru wystąpienia ze spółek przez C. P., po 4 czterech miesiącach nie była gotowa nawet jeszcze formuła według, której ten proces ma przebiegać.

Pozwany w mailu z 23 czerwca 2012 r. (k. 207) przedstawił propozycję wystąpienia ze spółek wraz z rozliczeniem jego udziałów. Propozycja przewidywała wystąpienie w niedługim czasie (1-2 miesięcy), przy czym pozwany z tego tytułu miał uzyskać 3,5 mln euro, płatne w trzech ratach: 1 mln w przy zawarciu umowy, 1 mln do 31 grudnia 2012 r. oraz 1,5 mln do 31.12.2013 r. Wskazał przy tym, że ta propozycja jest ostatnią możliwością polubownego rozwiązania sytuacji konfliktowej na poziomie wspólników i obowiązuje do 29 czerwca 2012 r. Pozwany zastrzegł, że wobec braku akceptacji tej oferty i niezłożenia wiążących oświadczeń w określonym terminie będzie zmuszony w poniedziałek 2 lipca 2012 r. powierzyć sprawę w ręce prawnika.

W odniesieniu do powyższych ustaleń nie sposób uznać - mając na względzie zarówno zakres, jak i charakter prowadzonej działalności, a także sytuację finansową spółek grupy V. w Polsce oraz samych wspólników - aby żądanie przedstawienia wiążących oświadczeń w poruszanej przez pozwanego sprawie, umożliwiło zadośćuczynienie mu w terminie 2 tygodni. Żądanie to nie tylko nie przystaje do realiów gospodarczych, ani nie mieści w granicach racjonalnego procesu działalności finansowej, ale również - w zestawieniu z czasem trwania i dotychczasowym przebiegiem procesu występowania ze spółki przez C. P. (który wolę taką zadeklarował w lutym 2012 roku) - wskazują na daleko posunięte nieumiarkowanie oczekiwań pozwanego, a wręcz oderwanie od realiów właściwych dla procesów decyzyjnych popartych analizą posiadanych przez pozostałych wspólników zdolności finansowych.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje przy tym żadnych podstaw do formułowania wniosku, że którykolwiek ze wspólników posiadał wolne środki finansowe, które mogłyby przeznaczyć na nabycie udziałów pozwanego w oczekiwanym przez niego terminie. Nie można także pominąć, że wówczas toczył się (na wstępnym co prawda etapie) już proces „wyjścia” ze spółki (...), co także wymagało odpowiedniego przygotowania, a ostatecznie także zaangażowania finansowego pozostałych wspólników. Tymczasem oczekiwania pozwanego wyartykułowane w czerwcu 2012 r. abstrahowały od tych okoliczności. Nie ma przy tym dowodu na to, że pozwany przed 5 czerwca 2012 r. komunikował pozostałym wspólnikom wolę wystąpienia ze spółki komandytowej. Jego oczekiwania złożenia wiążących oświadczeń i zapewnień w ciągu niespełna miesiąca od zgłoszenia zamiaru wystąpienia ze spółki należy uznać za nacechowane dbałością wyłącznie o interes własny, z pominięciem ówczesnej sytuacji finansowej pozostałych wspólników. Powyższe wiedzie do wniosku, że zachowanie pozwanego mogło w sposób uzasadniony podważać zaufanie do niego pozostałych wspólników. Wskazać należy, że o braku środków finansowych przynajmniej niektórych wspólników pozwany wiedział, gdyż sam udzielił A. P. (1) pożyczek na zakup udziałów w spółkach grupy V.. Pożyczone kwoty były zaś niewspółmiernie niskie w stosunku do oczekiwanych tytułem spłaty za posiadane przez pozwanego udziały.

Mailem z 2 lipca 2012 r. pozwany zaproponował T. J. i C. P. spotkanie w dniach 4 lub 5 lipca 2012 r. C. P. w mailu z 5 lipca 2012 r. przedstawił propozycję wypłat na rzecz pozwanego należności w związku z jego wystąpieniem ze wszystkich polskich spółek obejmujących łącznie 3,5 mln euro. Powiadomił go także, że jeden ze wspólników w dniu

następnym wyjeżdża na urlop. W oparciu o ten dowód nie można wyprowadzić wniosku, że powodowie ignorowali oczekiwania pozwanego, czy działali w sposób niełojalny.

A. A. mailem z dnia 9 lipca 2012 r. (godz. 15:22 – k. 221) poinformował współników, że wobec niedojścia do porozumienia z nimi zmuszony jest przekazać sprawy w ręce prawników. Oświadczenie to było kontrfaktycznym wobec rzeczywistego działania pozwanego, o czym niżej.

Pozwany w dniu 9 lipca 2012 r. udzielił pełnomocnictwa prawnikom kancelarii (...) (k. 261 i 266), którzy niezwłocznie zgłosili swoje uczestnictwo w sprawach rozliczenia pozwanego z pozostałymi współnikami (sporządzone przez nich pismo pochodzi z 10 lipca 2012 r.). Prawnicy tej kancelarii reprezentowali wcześniej podmiot pozostający w sporze z (...) spółkami Grupy (...), a okoliczności tego sporu odcisnęły się trudnymi do zaakceptowania przez pozostałych współników konsekwencjami i rodziły silne negatywne odczucia w związku z wyborem przez pozwanego właśnie tej kancelarii.

W dniu 9 lipca 2012 r. doszło do formalnego umocowania prawników ww. kancelarii przez powoda. Jednakże na szczególną uwagę zasługuje fakt, że pozwany kontaktował się z prawnikami tej kancelarii jeszcze przed 9 lipca 2012 r., co wynika z wiadomości e-mail z 19 czerwca 2012 r. (k. 901), w której informuje o rozmowie przeprowadzonej z dr L. (prawnikiem kancelarii (...)). W związku z tym zapewnienie zawarte w mailach pozwanego kierowanych do pozostałych współników, że sprawę przekaze prawnikowi 2 lipca 2012 r. nie były zgodne z rzeczywistością. Z treści zaś przywołanego e-maila wynika, że pozwany wraz prawnikiem wspomnianej kancelarii realizowali, co najmniej od 19 czerwca 2012 r., określony scenariusz negocjacyjny.

Redakcja przywołanej wyżej wiadomości (e-mail z 19 czerwca 2012 r.) świadczy o tym, że prawnik kancelarii (...) dr L. „poleca odseparować się od C. P. i wziąć kurs w swoje ręce. Rozważa też, czy nie powinno się w następnym tygodniu zmienić koni, to znaczy, że on jako mój adwokat wystąpiłby naprzód”. Nie było więc tak jak zapewniał pozwany w mailach sprzed 23 czerwca 2012 r., że zmuszony będzie, co należy rozumieć jako zapowiedź tego aktu, sprawy powierzyć pieczy prawników, albowiem co najmniej od 19 czerwca 2012 r. pozostawał z nimi w kontaktach i zasięgał ich porady (przy czym kontekst wiadomości pozwala wnioskować, że pozwany z pomocy ww. prawnika korzystał wcześniej tzn. przed 19 czerwca 2012 r.). Kolejno podejmowane działania (w tym treść kierowanych do współników pism) odpowiadają istocie, opisanego w ww. e-mailu, scenariusza negocjacji.

Informowanie pozostałych współników, że przekazanie sprawy prawnikom nastąpi w przypadku fiaska rozmów poczynszy od 2 lipca 2012 r. i faktyczne korzystanie, co najmniej od 19 czerwca 2012 r., z pomocy prawnika kancelarii (...) jawi się jako działanie sprzeczne z zasadami lojalności.

Także nadzwyczaj szybkie działanie pozwanego, w szczególności zakreślanie bardzo krótkich terminów na zajęcie stanowiska co do przedstawianych przez niego propozycji oraz żądanie spełnienia artykułowanych przez niego żądań finansowych (zapłata w dwóch ratach 2 milionów euro w ciągu niespełna 6 miesięcy – patrz mail z 23 czerwca 2012 r.) prowadzi do wniosku, że pozostawały one w opozycji do rzetelnego procesu negocjacyjnego i negatywnie oddziaływały na zaufanie, którym pozwanego darzyli pozostali współnicy. Oczekiwanie bowiem złożenia na przestrzeni de facto kilku dni „wiązących oświadczeń” pozostaje w opozycji do twierdzenia o racjonalności działań pozwanego, a przy tym wpisującego się w zasady wzajemnej lojalności. Nierealność oczekiwań pozwanego widoczna jest szczególnie jaskrawo w kontekście procesu wychodzenia ze spółek (...), który został zainicjowany wcześniej (zawiadomienie o takim zamiarze nastąpiło mailem z dnia 1 lutego 2012 r. - k. 899) i zakończył się dopiero po ponad dwóch latach (zgoda na zbycie udziałów przez C. P. w (...) spółce z o.o. została wyrażona w formie uchwały podjętej na zgromadzeniu współników z dnia 3 grudnia 2014 r. – patrz k. 1524v).

Także wybór kancelarii prawnej przez pozwanego należy ocenić jako destrukcyjnie oddziałujący na relacje między nim a pozostałymi współnikami. Decyzja w tym zakresie jakkolwiek nie naruszała przepisów prawa, to faktycznie prowadziła do utraty zaufania wobec pozwanego przez pozostałych współników. Wobec faktu prowadzenia z pozwanym rozmów przez pozostałych współników i braku podstaw do uznania, że nie stoi za nimi rzeczywista ich intencja ułożenia kwestii jego wystąpienia z polskich spółek grupy V., powierzenie prowadzenia sprawy kancelarii, z

którą spółki grupy V. Polska miały negatywne doświadczenia, jawi się jako intencjonalne dążenie do zerwania relacji opartych na zaufaniu.

Zresztą pozostali wspólnicy w reakcji już na pierwsze pismo pochodzące od prawników tej kancelarii zwracali się z prośbą do pozwanego, aby ponownie rozważył, czy to właśnie z pomocy tej kancelarii będzie korzystał. Pozwany przez kolejne 2 lata korzystał z obsługi prawnej kancelarii, co do której negatywne usposobienie żywili pozostali wspólnicy. Tym wyborem niewątpliwie dał wyraz konfrontacyjnej woli rozwiązywania spornych kwestii.

Nieprzekonujące pozostaje przy tym twierdzenie pozwanego, że wybór ten był podyktowany znajomością przez prawników tej kancelarii przepisów prawa polskiego i niemieckiego oraz przekonaniem o ich wysokich kwalifikacjach. Brak było podstaw do przyjęcia, że dostęp do obsługi prawnej oferującej pomoc prawną w oczekiwanym przez pozwanego zakresie pozostawał ograniczony. Sam pozwany przyznał (k. 1989), że wiedział przy powierzaniu spraw kancelarii (...), że występowała ona w procesach przeciwko (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej z siedzibą w S. (oraz innym spółkom grupy V.).

O tym, jak bardzo pozostali wspólnicy byli zaskoczeni powierzeniem sprawy akurat tej kancelarii, świadczy pismo ich pełnomocnika pochodzące już z dnia 16 lipca 2012 r. (k. 271- 274). Zwracali w nim m.in. uwagę, że są zadziwieni wyborem kancelarii, która szeroko obsługiwała podmioty konkurencyjne wobec polskich spółek grupy V.. Podobnie, w swoich zeznaniach pozostali wspólnicy zgodnie wskazywali na towarzyszące im obawy co do równoległego reprezentowania przez prawników tej kancelarii pozwanego oraz spółek konkurencyjnych, czego konsekwencją było m.in. (niespełnione ostatecznie) oczekiwanie złożenia oświadczeń o zachowaniu poufności przy wglądzie do dokumentów spółki przez pozwanego i jego pełnomocników, jak również postawienie warunku przystąpienia do negocjacji z pozwanym (w 2014 roku) w postaci zmiany obsługujących go prawników. Wszystkie ww. okoliczności przemawiają za uznaniem, że omawiana kwestia stanowiła istotną, a przy tym rzeczywistą przyczynę utraty zaufania wobec pozwanego przez pozostałych wspólników, a nie jest to okoliczność przytaczana wyłącznie na potrzeby niniejszego postępowania.

Z treści korespondencji stron, zwłaszcza zaś z natychmiastowej reakcji powodów, którzy w odpowiedzi na skierowane do nich pismo zadeklarowali chęć współpracy opartej na zaufaniu, jak również o jego braku w stosunku do kancelarii występującej w imieniu pozwanego jednoznacznie należy wnioskować, że kontynuowanie współpracy pozwanego z tą kancelarią w ocenie pozostałych wspólników było równoznaczne z zamiarem prowadzenia procesu wystąpienia ze spółki w sposób konfrontacyjny, zupełnie różny od procesu przyjętego dla wystąpienia ze spółek (...), którą cechowała formuła negocjacji opartych na wzajemnym zrozumieniu potrzeb i możliwości.

O tym, czy zachowanie pozwanego stanowiło naruszenie reguł wzajemnego zaufania i lojalności należało rozstrzygnąć odwołując się do abstrakcyjnego wzorca zachowania, postrzeganego jednak przez pryzmat reguł właściwych dla niemieckiego kręgu kulturowego, w którym funkcjonują wszystkie strony zaangażowane w spór.

Niemcy wskazywane są jako główny kraj należący do kultury monochronicznej (patrz m.in. Charles Hampden-Turner, Alfons Trompenaars w: Siedem kultur kapitalizmu, Wydanie V Wolters Kluwert, Warszawa 2012 , a także Różnice kulturowe a zachowania w biznesie” R.R. Gesteland, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999., str. 267), dla której właściwe jest m.in. myślenie w kategoriach długoterminowych, unikanie niepewności, planowanie działań z wyprzedzeniem.

Uwaga ta jest istotna o tyle, że określone wzorce występują w odmiennym nasileniu w poszczególnych kulturach narodowych biznesu. Potwierdzają to badania prowadzone z wykorzystaniem analizy opracowanej według koncepcji G. H. (m.in. patrz ostatnia poprawiona wersja w: Cultures & Organizations, Software of the mind" wydanej w 2010 roku przez Geerta Hofstede wraz z synem Gertem Janem Hofstede oraz kulturologiem Michaeliem Minkovem).

O ile Polskę można zaliczyć do państw o kulturze umiarkowanie monochronicznej o tyle Niemcy wskazywane są jako główny przedstawiciel tej kultury, co też wynika z prowadzonych badań (patrz: (...)

Reasumując wskazać należy, że zachowania pozwanego polegające na:

1. nieoczekiwanym zgłoszeniu zamiaru wystąpienia ze spółki,
2. wyznaczeniu na złożenie wiążących oświadczeń bardzo krótkiego czasu (niespełna miesiąc),
3. zaangażowaniu kancelarii prawnej, z którą pozostali pozwani mieli wcześniejsze

negatywne doświadczenia i która zapowiedziała – w celu wymuszenia na nich

określonych zachowań - nawiązanie kontaktu z bankami posiadającymi zabezpieczenia na majątkach powodów;

niewątpliwie naruszały standardy cechujące niemiecką kulturę biznesu, a polegające na: niskiej skłonności do ponoszenia ryzyka, niskiej akceptacji dla sytuacji dwuznacznych, szczegółowym planowaniu w perspektywie długoterminowej. Niewątpliwie taka postawa pozwanego mogła i jak się okazało doprowadziła do utraty zaufania wobec niego przez pozostałych wspólników. Zachowania pozwanego należy też postrzegać w kontekście wzajemnej lojalności, która należy do głównych cech niemieckiego paradygmatu kulturowego.

W tym też kontekście nie sposób pominąć, że pomiędzy pozwanym a pozostałymi wspólnikami przed konfliktem występowały stosunkowo głębokie, zażyłe relacje interpersonalne (o złożoności relacji osobistych w kulturze niemieckiej patrz m.in. Charles Hampden-Turner, Alfons Trompenaars w: Siedem kultur kapitalizmu, Wydanie V Wolters Kluwert, Warszawa 2012). Świadczy o nich choćby korespondencja mail pozwanego nawiązująca do spędzonego wspólnie okresu poprzedzającego Święta Bożego Narodzenia. Nie sposób pominąć także relacji A. A. przedstawionej w ramach postępowania sądowego prowadzonego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie pod sygn. akt VIII GC 276/16, w których więzi pomiędzy wspólnikami identyfikuje jako braterskie „oni byli moimi braćmi” (patrz protokół zeznań k. 2449). W dalszej części dostrzec należy, jakie wzburzenie wzbudziło w pozwanym oczekiwanie pozostałych wspólników podpisania przez niego klauzuli poufności i obwarowanie jej naruszenia sankcją finansową.

W przekonaniu Sądu Okręgowego oczekiwania pozwanego formułowane w związku ze zgłoszonym przez niego zamiarem wystąpienia ze spółek (...) i zakreślanie bardzo krótkich terminów na złożenie wiążących oświadczeń, przybranie do pomocy kancelarii prawnej, która reprezentowała podmioty konkurencyjne wobec tych spółek, zapowiedź – w ramach taktyki negocjacyjnej - skontaktowania się z bankami posiadającymi zabezpieczenia na majątkach osobistych pozostałych wspólników, składanie zawiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstwa niewątpliwie nie wpisują się w proces budowania zaufania, i jakkolwiek zgodne z prawem, to nie są elementem który świadczy o lojalności. Zapowiadane działania wobec banku, stanowiąc nawet tylko potencjalne zagrożenie dla bytu ekonomicznego pozostałych wspólników, czy spółek (zapowiedź kontaktowania się z bankami – patrz relacja pozwanego w postępowaniu VIII GC 276/16 k. 2.446), prowadzić musiała do wywołania stanu niepewności i niewątpliwie może być odczytywane jako przejaw nielojalności i burzy zaufanie.

Niezależnie od różnicy pomiędzy wzorcami postępowania lojalnych wspólników - także w polskich spółkach handlowych, pojęcie lojalności rozumiane jest jako związane z celem spółki, jej interesem, jak również z interesami poszczególnych wspólników. Obowiązek lojalności to także postępowanie przewidywalne i zrozumiałe na gruncie racjonalnych działań gospodarczych, które znajduje zastosowanie wobec wspólników spółek, w tym także, a może przede wszystkim spółek osobowych, których istnienie w sposób szczególny opiera się na wzajemnym zaufaniu wspólników tych spółek. Modelowy wzorzec zachowania powinien być oparty na wzajemnej lojalności stron. Lojalność jest porównywana, zestawiana czy niekiedy utożsamiana z dobrą wiarą. Sprzeniewierzenie się zasadom dobrej wiary może stanowić przejaw naruszenia obowiązku lojalności. W ramach stosunków kontraktowych, gdzie pomiędzy stronami występują relacje oparte na zaufaniu, lojalność uznawana bywa za najwyższy przejaw dobrej wiary.

Mając powyższe na względzie Sąd uznał, że istniały podstawy do uznania, że źródłem utraty zaufania i uznania braku lojalności w (...) sp. z o.o. sp. k. w S. było działanie pozwanego, który 5 czerwca 2012 roku zgłaszając zamiar wystąpienia ze spółki określił bardzo krótki termin na złożenie wiążącej oferty, a w międzyczasie zatrudnił kancelarię,

wobec której pozostali wspólnicy mieli bardzo negatywne odczucia i która następnie – w imieniu pozwanego – wysyłała wspólnikom pisma, które odczytywać należy jako groźbę podjęcia legalnych, ale mogących skutkować bardzo negatywnymi konsekwencjami działań wobec spółki, jak również - bezpośrednio i najbardziej dotkliwie - pozostałych wspólników.

Jest okolicznością niesporną, że pozwany przez pełnomocnika informował wspólników (k. 2446), że zwróci się do banku kredytującego o przedstawienie danych związanych z finansowanymi przez ten bank przedsięwzięciami dla których zabezpieczeniem były majątki osobiste pozostałych wspólników. Jakkolwiek brak dowodu na to, że pozwany swoją zapowiedź zrealizował i abstrahując od tego, że działał bez złych intencji, to jednak okoliczności tej nie sposób zbagatelizować w kontekście dalszego funkcjonowania spółki komandytowej zwłaszcza, że strony nie darzą się najmniejszym zaufaniem.

Istotne jest przy tym, jak pozostali wspólnicy odebrali zapowiedź pozwanego (jego pełnomocnika) zwrócenia się do banku posiadającego zabezpieczenia na majątkach osobistych pozostałych wspólników (w tym zakresie patrz zeznania A. P. (1) k. 1875, H. J. – k. 1919 i T. J. - k. 1983). Sam fakt, że pozwany mógł wystąpić do banków (niezależnie od tego jaka mu przyświecała intencja) i w ten sposób wywołać wobec tych instytucji niepokojący obraz stosunków panujących między wspólnikami spółki komandytowej, ale także w pozostałych spółkach oraz że zapowiedź tą formułował w ramach określonej gry negocjacyjnej, niewątpliwie nie służyło utrzymaniu lojalności pomiędzy wspólnikami, która o czym wielokrotnie już wspomiano, jest niezbędna dla funkcjonowania spółki osobowej.

Szersze światło na charakter zapowiedzi pełnomocnika pozwanego, dotyczących podjęcia kontaktu z bankami finansującymi działalność, w którą byli zaangażowani pozostali wspólnicy, kładą zeznania T. J. (k. 1983). Składając zeznania zapewnił on, że widział projekt pisma opracowanego przez pełnomocnika pozwanego do banku. Z projektu dokumentu wynikało, że pełnomocnik ów informuje bank o tym, „że chce zablokować przez tymczasowe rozporządzenia i podobne kroki działalność gospodarczą.” W tych okolicznościach zasadnie należy przyjąć, że wystąpiły podstawy do utraty zaufania wobec A. A. przez pozostałych wspólników. Wspólnicy mogli żywić przekonanie, zwłaszcza wobec trudnej sytuacji spółek i korzystania przez bank z zabezpieczeń na ich majątkach osobistych, że bank podejmie w oparciu o te informacje działania zmierzające do wypowiedzenia kredytu oscylującego wokół kwoty 300.000.000 euro. Skutki zaś takiej decyzji mogły być najdalej idące dla bytu ekonomicznego pozostałych wspólników.

Z drugiej strony, dostrzeżenia wymaga, że jeszcze w sierpniu 2012 r. (mail k. 777) C. P. próbował przedstawić warunki na jakich możliwe będzie wyjście pozwanego ze spółek, dążąc do ugodowego zakończenia współpracy.

Stan świadomości, że wspólnik w toku negocjacji wskazuje na możliwość podjęcia działań stanowiących zagrożenie dla egzystencji ekonomicznej pozostałych wspólników, prowadzi do utraty zaufania i trudno sobie wyobrazić, aby pozwalał budować wspólną przyszłość spółki.

Zważywszy na to, że reprezentowanie przez kancelarię (...) podmiotów o działalności konkurencyjnej w stosunku do spółek grupy V. było bezsporne, a nadto wynika z postanowień o zabezpieczeniu znajdujących się w aktach sprawy (tom II), można zrozumieć niechęć powodów do ujawniania prawnikom tej kancelarii wglądu do dokumentacji finansowej spółek.

Wypowiedzenie pełnomocnictw prawnikom tej kancelarii przez pozwanego nastąpiło dopiero w piśmie z dnia 23.09.2014 r. (patrz k. 1478). W ocenie Sądu Okręgowego utrata zaufania wobec pozwanego w tych okolicznościach została uargumentowana racjonalnie. Oceny tej nie zmienia okoliczność, że pozwany zrezygnował ze współpracy z ww. kancelarią skoro w sposób aktywny reprezentowała go ona w roku 2012 r. (aż do września 2014 r.), a zatem w okresie największego nasilenia kwestii spornych pomiędzy nim a pozostałymi wspólnikami.

Jednocześnie nie daje się zidentyfikować inna przyczyna radykalnej zmiany stosunku do pozwanego przez pozostałych wspólników niż związana z jego żądaniem wystąpienia ze spółki na określonych warunkach i zlecenie przez niego prowadzenia spraw prawnikom kancelarii (...). Dopiero w reakcji na pisma prawników tej kancelarii pojawiły



się problemy z podejmowaniem uchwał na zgromadzeniach, czy niesatysfakcjonujące dla pozwanego procedury okazywania jemu lub wyznaczonym przez niego osobom (związanym z tą kancelarią) dokumentów finansowych polskich spółek grupy V..

Nie sposób pominąć okoliczności, że pozwany ustanawiał jako pełnomocników do udziału w zgromadzeniach wspólników polskich spółek grupy V. zwoływanych w roku 2012 prawników kancelarii (...). Podobnie prawników tej kancelarii umocowywał do inicjowania kolejnych postępowań sądowych wobec spółek grupy V. w przedmiocie stwierdzenia nieważności lub uchylenia uchwał podjętych przez zgromadzenia tych spółek 30 sierpnia 2012 roku.

Sąd miał w polu widzenia, że pozwany oczekiwał wyjaśnień co do schematu organizacyjnego oraz kwestii rozliczeń polskiej grupy spółek (...) (parz m.in. mail z dnia 27 listopada 2011 r. – k. 1216 – tom VII akt, a także mail z 5 grudnia 2011 r. – k. 1219 tom VII akt, mail z 24 stycznia 2012 r. – k. 1225 tom VII, mail z 4 maja 2012 r. – k. 1223 tom VIII), jednakże z korespondencji tej wynika, że pracownicy tych spółek oraz pozostali wspólnicy starali się jego oczekiwaniom zadośćuczynić (patrz mail k. 1215 – tom VII akt oraz mail z 12 grudnia 2011 r. – k.1221 tom VII). Wynikające ze zgromadzonych w sprawie dokumentów okoliczności nie wiodą do wniosku, że pozostali wspólnicy nie współpracowali z pozwanym przed czerwcem 2012 r.

Zgromadzone dowody dostarczają natomiast podstaw do przyjęcia, że wyraźne załamanie się relacji interpersonalnych pomiędzy wspólnikami nastąpiło po przedstawieniu przez pozwanego żądań wypłacenia mu, w relatywnie krótkim czasie, należności w związku ze zgłoszonym przez niego zamiarem wystąpienia z polskich spółek grupy V. i przybraniem w niedługim czasie od zgłoszenia tego zamiaru do pomocy prawnej kancelarii, co do której pozostali wspólnicy mieli negatywne doświadczenia z uwagi na wspieranie przez nią w przeszłości spółek pozostających w sporze z polskimi podmiotami grupy V.. Do utraty tego zaufania w uzasadniony sposób mogła się przyczynić także stosowana przez pozwanego technika negocjacyjna polegająca na zapowiedzi zwrócenia się do banku posiadającego zabezpieczenie kredytów na majątkach osobistych pozostałych wspólników.

Dostrzec należy, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w S. została zarejestrowana 24.08.2009 r. (KRS - k. 44) i w okresie jej funkcjonowania do 2012 roku pozwany nie kwestionował podejmowanych przez zgromadzenie wspólników uchwał, czy też nie kontestował (przynajmniej w sposób formalny) decyzji podejmowanych na różnych spotkaniach wspólników. Materiał dowodowy nie prowadzi także do wniosku, aby ww. spółka zmieniła w I połowie 2012 r. sposób prowadzenia rozliczeń, zmieniła politykę informacyjną wobec wspólników, zwłaszcza pozwanego. Wprost z zeznań A. A. wynika (k. 1989), że dopiero pomiędzy wrześniem 2012 r., a grudniem 2014 r. spróbował uzyskać wgląd do dokumentów spółki i zostało mu to wówczas zabronione.

Chronologia zdarzeń świadczy o tym, że napięcia wystąpiły wskutek przybrania przez pozwanego określonej formuły prowadzenia „negocjacji” w przedmiocie jego wystąpienia z tej spółki. Jakkolwiek żądanie pozwu dotyczy wyłączenia pozwanego z konkretnej spółki, to jednak nie można tracić z pola widzenia, że pozostaje on wspólnikiem szeregu spółek kapitałowych i osobowych grupy V.. Stan konfliktu pomiędzy pozwanym a pozostałymi wspólnikami istnieje we wszystkich tych spółkach, czego wyrazem są liczne procesy sądowe, w których – z krótką przerwą – konflikt stron właściwie jedynie przybierał na sile.

W przekonaniu Sądu nie istnieją podstawy dla pozytywnej prognozy dla dalszego współdziałania wspólników w ramach spółki komandytowej. Brak wzajemnego zaufania wspólników wynika także z faktu zgłoszenia przez pozwanego zawiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstwa (o czym świadczy pismo na k. 2068-2069, patrz także protokół przesłuchania pozwanego w sprawie VIII GC 276/16 – k. 2449), osobista niechęć - bo tak należy rozumieć stosunek pozostałych wspólników do pozwanego – nie pozwalają formułować twierdzenia o możliwości niezakłóconego funkcjonowania spółki. Jakkolwiek spółka formalnie może istnieć w obecnym układzie personalnym, to w rzeczywistości nie będzie podejmowała żadnej działalności służącej osiągnięciu celu dla którego została utworzona. Wątpliwe jest bowiem, na gruncie zasad doświadczenia życiowego, aby pozostali wspólnicy dokładali starań w celu realizacji celów spółki, których beneficjentem miałby być pozwany. Wprost bądź pośrednio na

powyższe wskazywał każdy ze współników, którzy już w 2015 roku deklarowali zamiar likwidacji spółki w przypadku niewyłączenia pozwanego.

W tym kontekście dostrzec należy, że zabezpieczeniem kredytów przeznaczonych na rozwój działalności w Polsce były poręczenia pozostałych współników majątkami osobistymi (okoliczność niekwestionowana). Trudno sobie wyobrazić gotowość ręczenia majątkiem osobistym za przedsięwzięcia realizowane przez podmiot, w którym współnikiem pozostaje pozwany, do którego pozostali współnicy utracili zaufanie na skutek wywołanych jego działaniami obaw o własny (osobisty) byt ekonomiczny. Działalność gospodarza, zwłaszcza o szerokiej skali, wiąże się z istotnym ryzykiem i w przypadku podmiotów, w których zasadniczą rolę odgrywają więzi osobiste (jak w spółkach osobowych) musi występować zaufanie rodzące przeświadczenie, że z inicjatywy współnika nie dojdzie do perturbacji rodzących zbędne ryzyko. Można stawiać szersze idące pytania, czy mogą prowadzić do utraty zaufania między współnikami zdarzenia ulokowane poza sferą stosunków gospodarczych (np. dotycząca relacji prywatnych związane choćby ze sferą obyczajowości) i czy można w związku z tym przenosić jej konsekwencje na grunt więzi występujących w spółkach osobowych. Zdaniem Sądu Okręgowego nie jest to wykluczone.

Kwestia lojalności, czy zaufania nie powinna odnosić się tylko do aspektu wiążącego się z obowiązującymi normami i wzorcami o charakterze normatywnym. Można rozpatrywać lojalność szerszej – w wymiarze uczuciowym - afektywnym, czy behawioralnym i w takim kontekście należy odnosić się do lojalności w przedmiotowej sprawie, jako dotyczącej współników spółki osobowej. W sferze afektywnej lojalność jest kształtowana przez emocje. W ujęciu czynnościowym oznacza ona określone postępowanie. Tak postrzegana lojalność byłaby skłonnością do określonego postępowania lub jego braku. Tak też jest w niniejszej sprawie, gdzie negatywne emocje powodów wobec pozwanego spowodowane jego działaniami podjętymi po 5 czerwca 2012 r. doprowadziły do zaprzestania działalności spółki komandytowej, a nawet do tworzenia struktur równoległych (czego pozwany ma świadomość - patrz k. 2447).

Omówione wyżej zdarzenia mogły negatywnie wpłynąć na sferę emocjonalną pozostałych współników i zburzyć dotychczasowy wysoki poziom sympatii (m.in. wspólne spędzania okresu przedświątecznego) i zaufania (m.in. udzielania przez pozwanego pożyczek A. P. (1), uznawanie więzi za wręcz braterskie), ostatecznie doprowadzając do zerwania więzi pomiędzy nimi.

Efektom tego było podjęcie przez pozostałych współników działań wygaszających działalność operacyjną spółki (zeznania A. P. (1) k. 1875v). Niekwestionowane jest przy tym, że prowadzona dotychczas przez tą spółkę działalność jest przejmowana przez inne podmioty, w których pozostali współnicy, bądź podmioty z nimi powiązane, posiadają role decyzyjne (patrz zeznania H. J. – k. 1918-1919). Zaprzestanie działalności operacyjnej (zasadniczo obejmującą budowanie farm wiatrowych) kolejny współnik T. J. wiąże z czasem wystąpienia konfliktu z pozwanym A. A. (zeznania k. 1982v). Wspólnik ten wskazał, że działalność dotychczas prowadzoną przez (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytową z siedzibą w S. przejęła (...) spółka z o.o.

Powyższe jest wyrazem nastawienia powodów – komandytariuszy do pozwanego, co dobitnie w zakresie możliwości dalszej współpracy opisał H. J. (k. 1918-1920). Z jego zeznań wynika, że żaden ze współników nie chce niczego robić „dla pana A.” oraz że współnicy nie widzą „żadnej możliwości dalszej z nim współpracy”. Analogiczne nastawienie prezentuje współnik T. J., który wyjaśnił, że pozostali współnicy nie mają już zaufania do pozwanego oraz że nie widzi „żadnej dalszej możliwości współpracy z pozwanym”. Jako przyczynę utraty tego zaufania ww. wskazał okoliczności z 2012 r., kiedy A. A. zgłosił zamiar odejścia ze spółki i postawił związane z tym żądania finansowe. Żądania te T. J. uznał za wygórowane. Zwrócił przy tym uwagę, że pozwany wynajął do prowadzenia spraw adwokata, który pracował wcześniej dla przedsiębiorstwa konkurencyjnego wobec (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w S. i swoimi działaniami doprowadził niemal do zakończenia działalności grupy V..

Podsumowując, z poczynionych ustaleń bezspornie wynika, że powodowie ostatecznie zaniechali podejmowania działalności gospodarczej w ramach (...) sp. z o.o. sp. k. (jak również w ramach pozostałych spółek grupy V., w których pozwany był współnikiem) ze względu na osobę pozwanego jako współnika, a interesy prowadzone z udziałem tych spółek przenieśli na inne – nowoutworzone podmioty, w których pozwany nie posiada udziałów.

Nadto dostrzeżenia wymaga, że brak transparentności rozliczeń spółek grupy V. (w tym (...) sp. z o.o. sp. k. w S.) - przed zgłoszeniem przez pozwanego zamiaru wystąpienia ze spółek - nie doprowadził do napięć pomiędzy współnikami. Znajdująca się w aktach sprawy korespondencja wskazuje, że strony odnosiły się do zgłaszanych przez pozwanego wątpliwości. Nawet gdyby przyjąć, że udzielane pozwanemu informacje nie były dla niego satysfakcjonujące, to nie zgłaszał on przed 5 czerwca 2012 r. (przynajmniej brak na to dowodów) żadnych żądań związanych z dostępem do dokumentacji finansowej spółek, czy nie wskazywał, że takiego dostępu mu uniemożliwiono. Przyczyną wskazywaną przez pozwanego, a rodzącą jego zamiar wystąpienia ze spółki był stan jego zdrowia i brak jest przesłanek do ustalenia, że przed 5 czerwca 2012 roku rzeczywisty powód powzięcia tego zamiaru był inny.

Konsekwencją powyższego jest konieczność dokonania oceny przesłanek uzasadniających żądanie pozwu w świetle zdarzeń, które wystąpiły począwszy od 5 czerwca 2012 r., gdy pozwany zgłosił zamiar wystąpienia z (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w S..

Nigdy przed tą awizacją wystąpienia przez pozwanego ze spółki i powierzeniem przez niego tej kwestii kancelarii (...) współnicy nie pozostawali w konflikcie uniemożliwiającym dalsze wspólne realizowanie przedsięwzięcia gospodarczego w ramach spółki komandytowej. Dopiero oczekiwania finansowe zgłoszone przez pozwanego w związku z zamiarem wystąpienia ze spółki i narzucone warunki ich wykonania, a ostatecznie powierzenie sprawy kancelarii (...) doprowadziło do tak daleko idącej niechęci wobec niego ze strony pozostałych współników, że nie wyobrażają sobie z nim dalszej współpracy. Dobitnie ten stosunek został zaprezentowany przez A. P. (1) (k. 1875v), który zeznał, że nie ma wspólnej bazy do porozumienia się z pozwanym i dlatego współnicy muszą się rozjeść.

Dostrzec należy, że z upływem czasu i to 5 kolejnych lat, konflikt stron jedynie przybrał na sile, o czym świadczą kolejne postępowania sądowe inicjowane zarówno przez pozwanego przeciwko spółkom, w których wraz z T. J., H. J. i A. P. (1) jest współnikiem, jaki i powództwa kierowane wobec pozwanego. Liczba postępowań toczonych przez strony po 2012 r. obejmuje co najmniej kilkanaście spraw (co jest okolicznością niesporną).

Dostrzec również należy fakt prowadzenia postępowania karnego w sprawie, którego przedmiotem jest badanie procesu prowadzenia spraw majątkowych spółek grupy V. Polska (patrz postanowienie Prokuratury (...) k. 2068-2069), którego zainicjowania zawiadomieniem o możliwości popełnienia przestępstwa pozwany nie zanegował (odpowiedź na apelację k. 2154 i k. 2449).

Istniejący i eskalujący pomiędzy stronami konflikt przekreśla szanse na ich współdziałanie w dążeniu do realizacji celu spółki. Obecnie wszyscy powodowie będący współnikami odmawiają jakiegokolwiek współpracy w którejkolwiek ze spółek, w której współnikiem pozostaje pozwany. Spółki te, w tym (...) sp. z o.o. sp. k. w S. w istocie zaprzestały prowadzenia działalności operacyjnej (którą prowadziły uprzednio w roku 2012). Niezależnie od oceny zasadności wzajemnie wytaczanych powództw należy uznać, iż pomiędzy pozwanym a pozostałymi współnikami (...) sp. z o.o. sp. k. stwierdzić należy całkowity brak możliwości współdziałania współników dla realizacji celów spółki. Istnienie takiego konfliktu uzasadnia wyłączenie pozwanego jako współnika ze spółki, zwłaszcza, że ważną przyczyną, o której mowa we wskazanym przepisie, jest taka okoliczność, która pozwala na konkluzję, że działalność spółki w dotychczasowym składzie personalnym będzie nawet nie tyle wysoce utrudniona, co wręcz niemożliwa. Generalną zatem przyczyną uzasadniającą wyłączenie pozwanego jest obiektywnie istniejąca niemożność dalszej z nim współpracy.

Zgromadzony materiał dowodowy świadczy o zerwaniu wszelkich więzi umożliwiających współpracę pomiędzy współnikami (...) sp. z o.o. sp. k., a zważywszy na eskalację konfliktu nie sposób uznać za realną możliwość jej przywrócenia.

Pozwany nie doprowadził również żadnych okoliczności, które mogłyby świadczyć o tym, że obecnie brak jest przeszkód do ponownego nawiązania porozumienia i odzyskania zaufania w relacjach z pozostałymi współnikami. Pozwany nie wyjaśnił nawet jak sobie wyobraża współpracę z pozostałymi współnikami. Jego zaś wola pozostawania w spółce, wobec toczących się licznych sporów sądowych z pozostałymi współnikami i wszczętego z jego inicjatywy postępowania prokuratorskiego musi być postrzegana jako życzeniowa.

Trudno mówić o istnieniu podstaw do pozytywnej prognozy zgodnej współpracy, której możliwość została przez pozostałych wspólników wykluczona. Rezultatem braku gotowości pozostałych wspólników do działania jest – niesporne – pozostawienie spółki, z której domagają się wyłączenia pozwanego, bez należytej pieczy. Spółka ta zaprzestała działalności operacyjnej w zakresie budowy farm wiatrowych.

Wszyscy wspólnicy wskazują, że zostały podjęte działania zmierzające do stworzenia struktur alternatywnych – bez udziału pozwanego. Nie sposób nie dostrzec w tym zagrożenia dla bytu spółki. (...) spółka komandytowa może istnieć przy braku zaufania do komandytariusza i w taki też sposób obecnie istnieje (...) sp. z o.o. sp. k. w S., jednakże należy pamiętać, że celem regulacji art. 63 §2 k.s.h. jest ochrona interesu spółki. Nie służy temu interesowi zaprzestanie działalności i tworzenie wobec niej struktur równoległych. Jednocześnie w zidentyfikowanym układzie relacji nie sposób doszukać się instrumentów mogących wymusić na pozostałych wspólnikach podjęcie działań przywracających działalność operacyjną.

Nawet w spółce będącej komplementariuszem, tj. (...) sp. z o.o. sp. k. w S., gdzie udziałowcami są komandytariusze tej spółki nie jest prowadzona działalność, choćby zmierzająca do zapewnienia jej efektywnego funkcjonowania. Prezesem zarządu owej spółki – ujawnionym w KRS – pozostaje C. P., choć wiadomym jest, że tej funkcji nie pełni.

Odnosząc się do wskazywanych przez pozwanego okoliczności dotyczących wyprowadzania przez pozostałych wspólników majątku przedmiotowej spółki, nie oceniano zasadności tych zarzutów kierowanych przez pozwanego pod adresem wspólników. Jak już wskazano wyżej, kwestia wzajemnych rozliczeń nie stanowiła przyczyny, dla której pozwany wyraził zamiar wystąpienia ze spółki. Jako przyczynę podał stan zdrowia, zaś kwestie rozliczeń stanowiły istotną treść prowadzonych przez pozwanego negocjacji w zakresie warunków wystąpienia ze spółki.

Wyłączeniu pozwanego ze spółki komandytowej nie sprzeciwiają się zasady współzycia społecznego. O nadużyciu prawa podmiotowego decydują obiektywne kryteria oceny w postaci sprzeczności z zasadami współzycia społecznego i ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa podmiotowego. Zastosowanie tego przepisu nie może prowadzić do modyfikacji normy prawnej, ani do nabycia prawa lub jego zniweczenia. Uwzględnienie zarzutu nadużycia prawa podmiotowego oznacza jedynie, że w konkretnych okolicznościach faktycznych, ocenianych in casu, przyznane normą prawną istniejące prawo podmiotowe zostaje zakwalifikowane jako wykonywane bezprawnie i w konsekwencji nie podlega ochronie. Przepis art. 5 k.c., jako przepis o charakterze wyjątkowym, którego zastosowanie prowadzi do ograniczenia praw, musi być wykładany ściśle oraz stosowany ostrożnie i w wyjątkowych wypadkach (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2017 r. sygn. akt I CSK 447/15, publ. LEX nr 2294412). Klauzula generalna niedopuszczalności czynienia ze swego prawa użytku sprzecznego z zasadami współzycia społecznego ma na celu zapobieganie stosowania prawa w sposób prowadzący do skutków nieetycznych lub rozmiarowych się w sposób zasadniczy z celem danej regulacji prawnej. Dotyczy zatem sytuacji, w której uwzględnienie powództwa, zgodnego z literą prawa, powodowałoby skutki rażąco niesprawiedliwe i krzywdzące.

Na tego rodzaju konsekwencje wyłączenia ze spółki pozwany nie wskazał. Sąd również nie znalazł takich potencjalnych skutków wyłączenia pozwanego ze spółki, których konsekwencje byłyby rażąco niesprawiedliwe, czy krzywdzące. Dalszym etapem procesu będzie bowiem ustalenie kwoty, którą pozwany otrzyma tytułem swoich udziałów w spółce.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w punkcie II sentencji wyroku.

W punkcie III, w zakresie powództwa (...) spółki z o.o. w S., T. J., A. P. (1) i H. J. orzeczono na podstawie art. 98 §1 k.p.c. o kosztach przy przyjęciu, że sprawę wygrali w całości, na podstawie art. 108 k.p.c. rozliczenie kosztów procesu pozostawiając referendarzowi sądowemu.

Niezależnie od powyższego rozstrzygnięcia, mając na uwadze złożoność relacji pomiędzy wspólnikami komandytariuszami, ilość prowadzonych sporów sądowych, różnorodność stanów faktycznych i prawnych w nich występujących Sąd Okręgowy kieruje uwagę zainteresowanych w stronę koncyliacyjnych metod rozwiązania sporu. Wymaga to jeszcze większej niż dotychczas determinacji dla osiągnięcia konsensusu. Ogląd ogółu spraw i ich

charakteru wiedzie Sąd do wniosku, że zainteresowani powinni rozważyć przyjęcie rozwiązania, w którym pozwany w zamian za wystąpienie ze wszystkich polskich spółek grupy V. uzyskałby kwotę mieszczącą się w granicach 1.600.000 – 1.900.000 euro, przy czym uzasadnionym zdaje się być zapewnienie, w relatywnie niedługim czasie od zawarcia porozumienia, wypłaty części należności, która powinna obejmować około 25-30% ustalonej sumy. Pozostała zaś część winna zostać rozłożona na raty.